

# Celuloza

ORGAN PRASOWY SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO  
KOSIŹYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH  
ODZNACZONYCH ORDREM SZYBANKU PRACY I KLASY  
GAZETA ODZNACZONA ZŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ  
„ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GÓRZOWSKIEGO”

Nr 6 (160)

KOSTRZYN, 1 — 15 IV 1979 R.

Cena 1 zł

## Po Konferencji Sprawozdawczej PZPR w KZP

# Jak rozumiemy odpowiedzialność za realizację zadań w przedsiębiorstwie

Zadania społeczno-gospodarcze rozwoju kraju na rok 1979 ustalone zostały w wyniku zjazdów pracy i licznych dyskusji w Komisji Planowania, Radzie Ministrów, Komitecie Centralnym partii i Sejmie. Szczególnie wiele wniosło obrady XIII Plenum KC PZPR oraz długotrwała debata w Komisjach Sejmu. Głównym celem tych dyskusji było przeanalizowanie wielkich możliwości osiągnięcia w 1979 roku poprawy poziomu życia społeczeństwa mimo znacznie gorszych niż w latach ubiegłych warunków rozwoju gospodarki.

Utrzymujące się nadal niekorzystne uwarunkowanie zewnętrzne i wewnętrzne — rozpadnięte i przeanalizowane na V i IX Plenum KC — sprawiają, że gdy mówi się

warunków lepszego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa. Krótko mówiąc: wszyscy ponosimy odpowiedzialność za przezwyciężenie obecnych trudności i realizację zadań produkcyjnych.

To bowiem, jak szybko i w jakim stopniu poprawi się zaopatrzenie rynku, łatwość i asortyment wyrobów i usług, wykorzystanie zdolności nowoczesnego potencjału przemysłu, gospodarka surowcami, materiałami i energią — zależy od jakości pracy i działalności, inicjatywy i przedsiębiorczości, obywatelskiej odpowiedzialności i troski o dobro państwa i narodu wszystkich działaczy partyjnych i państwowych, pracowników ministerstw i urzędów centralnych, pracowników przedsiębiorstw i instytutów, rolników i rzemieślników

i potrzeb, w sferze konkretnych rozwiązań polityczno-społecznych. Tak mocno zaakcentowany na XIII Plenum KC PZPR postulat umacniania obywatelskiej odpowiedzialności wszystkich ludzi pracy za realizację zadań społeczno-gospodarczych wynika więc i z potrzeb społecznych i ze stworzonych w tym dziesięcioleciu warunków sprzyjających umocnieniu poczucia odpowiedzialności i przejawiania się jej w praktyce życia.

Rzecz polega obecnie na tym, by te przesłanki i warunki umocnienia poczucia odpowiedzialności obywatelskiej (lepiej i pełniej wyrazić) w rzeczywistości przejawiania się w praktyce życia. Jest to sprawa wyzwalająca wszystkich form demokracji socjalistycznej: freńcia żywej działalności i jest to sprawa oczekiwania odpowiedzialności od góry



Obiaduje Konferencja Sprawozdawcza KC PZPR w KZP

o zadania społecznych planu, trzeba mocniej niż kiedykolwiek podkreślić, iż ich realizacja będzie za leżać od terminowości i dyscypliny nowego wypełnienia zadań gospodarczych.

Tym głównym daniem zadaniom, których realizacja prowadzi do przezwyciężenia istniejących trudności do zharmonizowania rozwoju gospodarczego na wyższej podstawie wynikającej z osiągniętego postępu, podporządkowane są również plany społeczno-gospodarcze Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Należałoby zacytować w tym miejscu słowa, wypowiedziane przez dyrektora naczelnego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych mgr inż. Kazimierza Rapara, na sesji Konferencji Samorządu Robotniczego — „musimy być świadomi, że jeszcze pozostało wiele do zrobienia w latach następujących. Uzyskane efekty w roku 1978 w zakresie produkcji, spraw socjalno-bytowych, gospodarki materiałowej, sprawności technicznej majątku przedsiębiorstwa oraz efektywności organizacji pracy, stwarzają warunki do jeszcze trudniejszych i ambitniejszych zadań 1979 roku. Zadania te muszą być realizowane z pełną dyscypliną i poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności. W tym celu należy do nasze wyrobę czeka, rynek i za klady przetwórcze”.

„Dlatego odpowiedzialność — konsekwentna, rzetelna i dyscyplinowana na realizację zadań planowych jest podstawową i najważniejszą obywatelską udziału w tworzeniu

jak również kostrzyńskich papierników. Każdy stosownie do zakresu swych uprawnień, kompetencji i zobowiązań odpowiada przed społeczeństwem za należyte wykorzystanie danych mu możliwości wpływu na rozwój społeczno-gospodarczy.”

Z tego wynika silniejsze akcentowanie dziś kwestii odpowiedzialności obywatelskiej — jej umacniania i egzekwowania. Rzecz przeciwie nie sprowadza się tylko do trudności. Nie brakowało trudności — i to nieporównalnie bardziej dokuczliwych zmuszających do daleko idących nieraz wyzwań — w przeszłości. Nigdy jednak problematyka odpowiedzialności obywatelskiej nie była ujmowana w sposób tak generalny, jak obecnie. Nie tylko na ostatnim XII Plenum KC PZPR ale i na wielu poprzednich problematyka ta zajmowała wiele miejsca. Przypomnę tu III Plenum KC PZPR, odbyte w marcu 1976 r. na którym sprawy odpowiedzialności obywatelskiej podjęte zostały w sposób kompleksowy w kontekście zadań dotyczących umacniania państwa, rozwoju demokracji socjalistycznej i pogłębienia moralno-politycznej jedności narodu.

Nie jest to rzecz przypadkowa. Problematyka odpowiedzialności obywatelskiej, jej przejawiania się i egzekwowania — staje dziś mocniej na porządku dnia, bo jej ustrojowe przesłanki znajdują silniejsze niż w przeszłości oparcie w celach i założeniach programu partii w polityce partii i państwa, w sferze ogólnospołecznych zadań

do dołu — przez instancje i organy partyjne, organy samorządowe, organizacje związkowe, młodzieżowe i społeczne, przez rozwinięcie społecznej kontroli, reagowania na każdy przejaw lekceważenia potrzeb społecznych, niebaldogo wykonywania obowiązków.

Chodzi o działanie konkretne, dające satysfakcję ludziom dobrej roboty i odpowiedzialności pracy i przywołujące do porządku tych, którzy starają się wykorzystywać przywileje społeczne nie dając im do siebie w zamię.

Po Konferencji Sprawozdawczej Komitetu Zakładowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zwrócić się do członków zakładowej organizacji partyjnej z pytaniem:

**JAK ROZUMIEMY POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA REALIZACJĘ ZADAŃ W PRZEDSIĘBIORSTWIE?**

A oto wypowiedzi:

**JANUSZ SUSKI — OPERATOR MASZYN FLEKSOGRAFICZNEJ, PRZEWODNICZĄCY KOLA ZEMP WYDZIAŁ PRZETWÓRSTWO — CZŁONEK PZPR:**

— Nie bez powodu, obecnie mówi się o młodzieży jako przyszłym gospodarzu naszej socjalistycznej ojczyzny. Bowiem od nas samych od naszego stosunku do pracy, oraz działania do kształtowania pracy z myślą o rozwoju i zadowoleniu ludzi uczestniczących w niej, która to praktyka stosowana jest w naszej organizacji młodzie

(Ciąg dalszy na str. 2)



ZWYCIĘZCZYNI PLEBISCYTU — JANINA-SZYMANIUK

## Kostrzynianin XXXIV-lecia

Z okazji 34 rocznicy wyzwolenia Kostrzyna ogłoszony został plebiscyt na kostrzynianina XXXIV-lecia. O to zaszczyt nie miało ubiegać się 10 mieszkańców Kostrzyna. Ludzi, którzy przez te lata szczególnie zażyli się miastu i jego mieszkańcom. Wybrani zostali z ogromnej rzeszy mieszkańców, szczególnie wyróżniających się pracą zawodową społeczną i cechami swej osobowości. Wśród tego grona jest wielu pionierów pierwszych mieszkańców i budowniczych Kostrzyna. Nie szczędzili oni trudu, poświęcenia. Dziś, po wielu latach są żywym symbolem naszego miasta, wzorem do naśladowania i przykładem dla młodych ludzi, tutaj już urodzonych.

W plebiscytcie oddawali swe głosy wszyscy mieszkańcy. Ostatnie głosowanie odbyło się na uroczystej akademii 11 marca w przededniu 34 rocznicy wyzwolenia Kostrzyna. Największą ilość głosów otrzymała Janina Szymaniuk i jej przypadek zaszczyt „KOSTRZYNIANINA XXXIV-LECIA”.

Chcielibyśmy naszym Czytelnikom pokazać sylwetkę Janiny Szymaniuk, aby w ten sposób

przybliżyć i pokazać wszystkim jej pracę zawodową i działalność społeczną.

Wybor Janiny Szymaniuk w plebiscytcie zbiedz się z ważnymi datami w jej życiu.

W bieżącym roku miała właśnie 25 lat od jej przyjazdu do Kostrzyna i podjęcia pracy w szkółce. A więc Janina Szymaniuk może pochwycić się dwoma istotnymi dla życia jubileuszami.

25 lat nienagannej, wzorowej pracy zawodowej i społecznej. Wśród tego grona jest wielu pionierów pierwszych mieszkańców i budowniczych Kostrzyna. Nie szczędzili oni trudu, poświęcenia. Dziś, po wielu latach są żywym symbolem naszego miasta, wzorem do naśladowania i przykładem dla młodych ludzi, tutaj już urodzonych.

Praktycznie wszystkie lata pracy Janina Szymaniuk poświęciła młodzieży. Lubi swój zawód, pracę, toteż bez trudu i z dużym zaangażowaniem działa z młodzieżą. Dwie najważniejsze pasje to plastyka i turystyka. Im poświęca najwięcej czasu i zdolności organizatorskich.

Ma w swym dorobku wiele obowiązków, wycieczek obywatelskich dla członków szkolnego koła plastycznego. Jest także opiekunką koła plastycznego działającego pod patronatem MMDK. Ma na swym koncie wiele osiągnięć, edy sukcesy jej wychowanków są także jej osobistymi sukcesami. «Świadectwem jej pracy».

Od 6 lat jej wychowankowie biorą udział w Międzynarodowym Konkursie w NRD pod hasłem „Przyjaźń”, gdzie zdobyli do tej

pory 3 medale, wiele dyplomów i wyróżnień. Prace członków koła plastycznego biorą udział w Międzynarodowym Konkursie w Indiach organizowanym przez UNESCO a także w ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Dzieci i Młodzieży. Młodzież odczekała swoje wiadomości ze sztuki, poprzez udział w Turniejach Wiedzy o Sztuce.

Na co dzień Janina Szymaniuk uczy młodzież wróżdliwości, wyraża w niej odczucia piękna i estetyki, potrafi wydobyc z swych wychowanków ich zdolności, utwierdza ich w przekonaniu, że w nich ukryte jest to, co robić bardzo trudne, wymaga indywidualnego podejścia do każdego ucznia. Janinie Szymaniuk udaje się to w sprawę pomaga jej w tym ogromne doświadczenie zdobyte w ciągu wielu lat pracy.

Praca jest i była zawsze dla niej najważniejsza — mówi Janina Szymaniuk — daje mi ona dużo zadowolenia. Często się zdarza, że gdy mam uczniwie małą osiągnięcia, wyrażam od nich by to co robić, robić solidnie i sprawia mi ogromna radość, gdy na zajęcia kilka następnego przychodzi uczniowie mniej zdolni plastycznie i wleczają się w to. Uważam to nawet za swój osobisty sukces”.

Wyrazem uznania, ukoronowaniem pracy i działalności Janiny Szymaniuk były wyróżnienia jej Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego i Złotego Krzyża Zasługi.

(L.S.)



Laureat plebiscytu

# Jak rozumiemy poczucie odpowiedzialności

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zowej — zależy jakość naszego przyszłego życia.

Zadania wyższego etapu rozwoju państwa socjalistycznego wyłożone przez VII Zjazd PZPR stały się przed ich realizatorami w tym również przed całą młodzieżą zwiększone wymagania. Jest to zrozumiałe, gdyż tylko takie podejście gwarantuje pomyślnie ich wykonanie. Nie ma bowiem w istocie ważniejszego zadania wychowawczego niż przygotowanie kadr dla przyszłości i celne włączenie młodzieży w proces urzeczywistnienia programu partii i realizacji zadań społeczno-gospodarczych. Cała działalność wychowawcza ruchu młodzieżowego powinna być podporządkowana temu celowi. Zawsze dla nas, Zarządu Zakładowego jak i Zarządów Kół może być obciążony, ale pozostaje aktywnością, szczerą, polityczną i polityczną młodzieży, ani też jej treści i kierunek. Powinnością aktywności funkcjonalnej organizacji młodzieżowej w naszym zakładzie jest pobudzanie aktywności zawodowej, organizowanie i koncentrowanie wysiłku naszej młodzieży na zadaniach wynikających z realizacji planu społeczno-gospodarczego 1979 r., wskazywanie ambitnych celów i porównywanie ich, których realizacja przyspieszy tempo społecznej, ekonomicznej i kulturalnej przeobrażenia nie tylko Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Mamy świadomość tego, że KZ PZPR oraz Dyrekcja KZP oczekują od nas również skutecznego wsparcia ich poczynając od zmierzających do umiarkowania dyscypliny zawodowej, która jest częścią ogólnego dyscypliny obywatelskiej związanej z wykonywaniem obowiązków pracowniczych.

Chcíamosy na zakończenie dodać, że wyrażam ogólne postawy wobec pracy jest również stosunek pracownika do zakładu pracy. Przejawia się on w tym, że w jakim podejściu do pracy, aby pociągnąć ona sprawnie, aby wysiłek niezbędny do jej wykonania rozkładany był równomiernie, a wszystkie czynności dokładnie przemyślane. Prawidłowością zarządzania jest niejednokrotnie fakt, że do dobrego wykonania pracy potrzebujemy faktycznie obojętne, jak ofiarność, uczciwość, twórczość, a dokładność pracy związane jest z fachowością, dobrym organizowaniem pracy, punktualnością, wiarygodnością. Właściwie w przeważającej mierze mamy takich członków w naszej zakładowej organizacji młodzieżowej.

**ZBIGNIEW TURKIEWICZ — KIEROWNIK WZDZIAŁU PRZE TWÓRSTWA — CZŁONEK PZPR**

W społecznym podziale pracy, kadry kierownicze przypada do spełnienia szczególnej funkcji. Jej znaczenie uobecnia się z jednej strony fakt iż kierownikiem jest ktoś, kto kieruje, wyraża lub mierzonymi sposobem pracowników, a zgodnie z tym określeniem warunkiem takim odpowiada obecnie w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych wielu pracowników.

z drugiej to, że kadra kierownicza w istotny sposób decyduje o poziomie organizacji procesu produkcji. Od niej przede wszystkim zależy racjonalne wykorzystanie zasobów pracy i materialnych czynników produkcji, wysoka efektywność zastosowania i wykorzystania ludzkiej wiedzy i umiejętności oraz potencjału produkcyjnego.

Jakość pracy kadry kierowniczej warunkuje jakość pracy jej podwładnych. W tym sensie pierwszym adresem hasła VII Zjazdu o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu — jest kadra kierownicza. Nie przypadkowo więc, omawiając na swym trzynastym plenarnym posiedzeniu zadania społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w roku bieżącym, Komitet Centralny partii zwrócił uwagę na to, że kryteria jakościowe nie to stały jeszcze upowszechnione w sferze gospodarowania społeczno-gospodarczego. Na skutek tego nasz wielki jubileusz 1000 lat państwa polskiego nie jest w pełni wykorzystany w procesie inwestycyjnym i produkcyjnym, nadal niedostateczna jest także efektywność gospodarowania.

Z tej konstatacji wynika wniosek: oczywisty, wszystkie ogłoszone plany i zadania, a także kadra kierownicza i wszystkie zespoły pracownicze naszego zakładu powinny uświadomić sobie pełnię swojej obowiązków i odpowiedzialności za jakościowo lepszą pracę w pełni zgodną z interesami społecznymi i ekonomicznymi państwa.

Prawda o tym, że wyższa jakość pracy decyduje nie tylko o dalszym rozwoju zakładu, ale także o warunkach życia, każdego jego pracownika, musi się stać powozem, a nie tylko przedmiotem, myślenia i postaw, sposobu myślenia, działania i pracy każdego z nas. Dla bowiem poczucie odpowiedzialności za pomyślnie rozwiązanie problemów rozwoju zakładu musi wyrażać się w zwiększonej dyscyplinie gospodarowania w tym sensie, w jakim pomyślnie osobiste, z jakością własnej pracy.

Podstawowym obowiązkiem i odpowiedzialnością kadry kierowniczej jest uświadomienie sobie i polityki partii i państwa, konsekwentnie wcielanie w życie tej polityki na każdym odcinku działania.

Ludzie piastujący funkcje kierownicze powinni legitymować się nie tylko doorem przytoku informacji, ale także wypracowaną wiarą, zaangażowaniem i głębokim poczuciem odpowiedzialności. W wcielaniu w życie polityki państwa i państwa, konsekwentnie wcielanie w życie tej polityki na każdym odcinku działania. Ludzie piastujący funkcje kierownicze powinni legitymować się nie tylko doorem przytoku informacji, ale także wypracowaną wiarą, zaangażowaniem i głębokim poczuciem odpowiedzialności.

Pamiętać trzeba, że zadania dalszej poprawy warunków życia podlegają w sytuacji, gdy spłacam zobowiązania z tytułu kredytów zaciągniętych w latach poprzednich na rozwój i modernizację gospodarki, gdy wskutek protektu politycznej polityki krajów kapitalistycznych ograniczone są możliwości naszego eksportu do tych krajów, gdy coraz ostrzejszym problemem staje się zaopatrzenie w surowce, paliwa i energię.

Dlatego sprawą o znaczeniu naj

wyższym jest podnoszenie jakości pracy i poprawa efektywności gospodarowania — optymalne wykorzystanie zasobów ekonomicznych i czynników wytwórczych w naszej gospodarce.

**JOZEF RZEPECKI — KIEROWNIK DZIAŁU SOCJALNEGO — SEKRETARZ OOP SŁUBZ PRAWNICZCZYCH**

W świetle zjawisk ekonomicznych dnia dzisiejszego dostrzegamy, że trudności wpływające na tempo rozwoju naszego zakładu mogą nam towarzyszyć dłużej niż początkowo zakładaliśmy. Czy jedyną drogą jest zadowolenie z obecnego stanu przewidywania tych trudności? Odczuć społeczne mowy nam, że nie. Nie możemy być zadowoleni. Nie jesteśmy zadowoleni jako partia i jako społeczeństwo.

Obowiązkiem partyjnym jest nie tylko znać nastroje poszczególnych grup pracowniczych naszego zakładu i ich przesłanki, ale także kształtować je i zmieniać poprzez rzeczową, osadzoną w realiach tych grup pracę polityczną. Zmieńmy niezadowolone z określonych warunków i ogólnozakładową chęć, wolę działania dla eliminacji ich przyczyn. Dla działania pozytywne, a nie negatywne, jest pomoc jest dążyć do głębokiego uzasadnienia. Gdy zadamy sobie bowiem pytanie: czy moglibyśmy nawet w tych warunkach — uwarunkowaniach wewnętrznych i zewnętrznych użyć skądś więcej, mieć większe efekty swojej pracy — odpowiedź może być tylko jedna: tak, takie możliwości są.

Mamy nie tylko możliwości, ale też szansę, ale i rzeczywiste, także w całym materiale, jak i przede wszystkim ogólnozakładowo. Mamy ogromne możliwości, a także możliwości bezwzględnie wzrostu dochodu narodowego, "Ktawia one w ogólnozakładowym procesie gospodarowania.

Taka ocena wynika z przeświadczenia, że nie pomniejszając w nim czym rzeczywistego doboru społecznego, zaangażowania i wyrazu tego w dobrej pracy całej zakładowej, kadry kierowniczej, w tym członków partii — mamy jednak w wielu przypadkach do czynienia z wewnętrzną, tylko doświadczeniem do realizacji swoich obowiązków. Różnica polowna gospodarcza, efektywność społeczna i ekonomiczna, wykorzystanie czasu pracy, surowców i materiałów, energii i kwalifikacji nie mogą być traktowane w sposób hasła, obojętnie, jak — jak często mówimy — werwanowcy. Trzeba więc, aby polityczna i wcielająca cała praca partii nie była też w związku z tym kierowana do ogólnego, bezimiennego adresata. Realizacja zadań, że takie ogólnie wierzania nie odnosi skutku, to albo przynosi skutki niewielkie. Trzeba zatem formułować w swe hasła i apele w sposób konkretny, kierować je zgodnie z konkretnymi potrzebami do określonych grup pracowniczych, do konkretnych ludzi, wiesz że to jest określić, a społecznie najwięcej nie zadaniami.



## Nasze prezentacje

# Irena Kreplewicz przewodnicząca Rady Kobiet w KZP

Irena Kreplewicz jest jedną z bardzo wielu kobiet pracujących w naszym zakładzie, które świetnie potrafią pogodzić pracę zawodową i społeczną z obowiązkami domowymi. Pracuje na Oddziale Kościelnym jako kontrolerka jakości papieru. W sumie w zakładzie pracuje 12 lat.

Przeważający procent kobiet

W tym czasie dała się poznać jako sumienny pracownik, jest ogólnie lubiana na oddziale. Dowodem tego jest ogromne zaufanie jakim ją obdarzono powierzając jej funkcję przewodniczącej Rady Kobiet. Jest to funkcja bardzo odpowiedzialna i wymagająca odnośnie wręcz dyplomatycznej. Rada Kobiet utworzona została przy Radzie Zakładowej, jest to swego rodzaju pośrednik pomiędzy dyrekcją zakładu, Radą Zakładową a kobietami pracującymi. Rada Kobiet na celu pomocy kobietom pracującym, szczególnie samotnie wychowującym dzieci, pomoc re-

szesz swojej pracy zawodowej, a szczególnie moment wyprodukowania 1 tony papieru, przy którym była obecna. Na trwałe zapisał mi się on w pamięci. Obecnie jest sześć, że to o produkujemy jest dobre. Świadczą o tym bardzo znikoma ilość reklamacji od naszych odbiorców. Zadowolona jestem z mojej pracy, staram się wykonywać swoje obowiązki sumiennie. Praca społeczna daje mi dużo osobistej satysfakcji — cieszę się, że mogę komuś pomóc w jego problemach i zainicjować wiele trudnych, czasem osobistych spraw".

— „Mile wspominałam lata pierw

(L. S.)

# Spotkanie pionierów

12 marca w ramach obchodów 34 rocznicy wyzwolenia miasta w Międzyzakładowym Domu Kultury odbyło się spotkanie pionierów, pierwszych mieszkańców, którzy przybyli do Kostrzyna po zakończeniu działań wojennych.

W spotkaniu z pionierami udział wzięli: I sekretarz KM PZPR w Kostrzynie Józef Zarski i Naczelnik Miasta Zbigniew Cedra. Gospodarze miasta w swoich wystąpieniach omówili doświadczenia z no-gospodarczo Kostrzyna na przestrzeni 34 lat, podkreślając szczególnie wkład pierwszych jego mieszkańców w dzieło odbudowy i organizowania życia społecznego w naszym mieście.

Podjęte prace i związane z nimi osobiste losy z miastem, które praktycznie nie istniały, wymagało szczególnej odwagi. De-

gowań do pracy na okres trzech miesięcy w celu uruchomienia wia kolejowego w Kostrzynie, ludzkie w większości pozostał w mieszkaniu.

Dziś tworzą żywą historię miasta. Na ich oczach rosło nowe miasto, tu zakładali rodziny, tu pozostawili najpiękniejszą część swojego życia. Nie zając tamtych młodzieńców decyzji — przeżyli w Kostrzynie przyczołgo swoje życie. Spotkanie pionierów stało się okazją do wspomnień. Wrócili okazja do wspomnień. Wrócili miastem do tamtych trudnych dni, w których nie brakowało często momentów dramatycznych towarzyszących tworzeniu się administracji państwowej i walce z polskim podziemiem.

O pierwszych pionierskich dniach, miesiącach i latach mówił na spotkaniu Antoni Szyman-

ski, Jan Kopka, Czesław Galant oraz Feliks Zardzewicz. W swoich wystąpieniach podkreślali ogrom przemian społecznych jakie zaszły w mieście na przestrzeni 34 lat.

Wielkie miasto w którym nie przy pomocy tamtego Kostrzyna z lat 45. Zgodnie podkreślono konieczność dalszego rozwoju miasta. Stoi jeszcze przed nami wiele nierozwiązanych problemów społecznych powszechnie znanych mieszkańcom miasta. Rozwiązanie tych problemów to zadanie dnia dzisiejszego.

Zebrani wyrazili swoją wdzięczność władzom miasta za pamięć o jego pierwszych obywatelach, wyrażającą się zorganizowaniem spotkania pionierów.

RED.



Na zdję. pierwsi po wyzwoleniu mieszkańcy Kostrzyna.

# Spotkanie kierownictwa KZP z kobietami

Do tradycji należy doroczne spotkanie kierownictwa przedsiębiorstwa i kobietami — pracowniczkami Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych w dniu 8 marca. Tegoroczne spotkanie zgromadziło trzy pokolenia kobiet. Uczestniczyły w spotkaniu kobiety, które zakończyły już czynne życie zawodowe w zakładzie, oraz kobiety średniej i młodszej generacji pracowniczej.

W spotkaniu ze strony kierownictwa przedsiębiorstwa udział wzięli: dyrektor naczelny KZP Kazimierz Rapacz, I sekretarz KZP PZPR Mirosław Kujawa oraz przewodnicząca Rady Zakładowej Stefan Sawicki. Niezawodna del-sa kostrzyńskich Włóknarów — urzędnik Składowi stawał na i doświadczenia w szóstym kolebionm pracującym w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych.

Na zakończenie dyrektor naczelny złożył życzenia wszystkim kobietom pracującym w przedsiębiorstwie i tym, które pracowały, składając jednocześnie podziękowanie za rzeźniczną pracę.

Występy artystyczne dzieci i Przed szkoła Zakładowego w przygotowaniu Programie okolicznościowym



Występują przedszkolaki

# FORUM MŁODYCH Turniej Młodych Mistrzów Organizacji

Turniej Młodych Mistrzów Organizacji jest społecznym ruchem umożliwiający młodzieży przedstawić swoje metody organizacji na stanowisku roboczym, w brygadzie, dziale, zakładzie, czy też w innym miejscu. Celem TMMO jest wzbudzenie szerokiego kręgu młodzieży wszystkich środowisk do uprawiania i unowocześniania organizacji we własnym przedsiębiorstwie, wykorzystanie pomysłów i inicjatyw, które w praktyce są realizowane. Uprawianie organizacji to tworzenie atmosfery społecznej aroganacji i uznania dla pracowników, którzy w twórczy sposób realizują idee „do brzoj roboty”.

Tematyka TMMO nie jest ograniczona tylko do spraw związanych z pracą. Celem Turnieju jest także uzyskanie opanowania uprawiania organizacji w warunkach związanych z dojazdem do pracy z miejsca zamieszkania z zagospodarowaniem czasu wolnego itp.

Tematyka uprawnień miejsca pracy może dotyczyć m. in. popra

wy organizacji stanowiska pracy, pracy brygady, gospodarki materiałowej i narzędziowej, obrotu dokumentacji. Tematyka nowatorskich usprawnień społecznych to przede wszystkim sprawy związane z działalnością wycieczkową, turystyczną, wzbudzenie zainteresowań kulturą i estetyką, pomoc młodemu małżeństwu. Szczególną uwagę organizatorzy TMMO będą zwracać na te dziedziny działalności społeczno-gospodarczej, które w 1979 r. oraz w latach następnym będą w naszym kraju przedmiotem troski władz partyjnych i rządowych. Działalność ta są związane z oświecenia gospodarczą z osobami energetycznymi i energią elektryczną, podnoszeniem jakości wyrobów, rozwój produkcji antytemporowej.

Organizatorami TMMO są Zarząd Główny ZSMP, Zarząd Główny Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa oraz Redakcja „Standardu Młodych” i „Przebudowa Organizacji”. Generalnie Turniej ma dwa szczeble — wojewódzki i ogólnopolski. W uzgodnieniu z wytycznymi można również brać udział w niższych szczeblach niż wojewódzki. Można być przewodniczącym eliminacji na szczeblu zakładu, jednakże po

uprzednim powołaniu sądu konkursowego i komitetu organizacyjnego.

W TMMO mogą brać udział młodzieży, którzy nie przekroczyli 35 roku życia. Prace mogą być zgłaszane indywidualnie i zespołowo. W składzie zespołu w pracownicy, którzy nie przekroczyli 35 roku życia muszą stanowić nie mniej niż 50 proc. kolektywu. Do TMMO mogą być zgłaszane wnioski nowatorskie o pracowane poza normalnym czasem pracy, a także pomysły opracowane w ramach obowiązków służbowych.

Przy ocenie prac brane są pod uwagę następujące czynniki: korzyści społeczne i ekonomiczne, usprawnienia, możliwości szerokości i szybkości zastosowania, oryginalność i inspiracyjny charakter rozwiązania, stopień konfliktowości rozwiązania. Wyróżnienia stoso wane dla laureatów TMMO to: na godny, niemiecki oraz odznaka laureata TMMO.

Oprócz nagród otrzymanych w konkursie od organizatorów istnieje możliwość dodatkowego wyróżnienia przez organizację i Instytucje w postaci nagród rzeczowych lub pieniężnych.

# MUZEUUM TWIERDZY KOSTRZYŃ

## Z kroniki budowy

# Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy (1)

Jubileusz XX-lecia Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych skłania do refleksji i spojrzenia wstecz jak to było z tą budową celulozowni w miejscu gdzie Warta wpada do Odry.

Wycinek tej kroniki chciałbym skierować nie tylko do obecnie już poważnych jubilatów KZP lecz również do najmłodszych inżynierów i techników, którzy zechcieliby niejako wczuć się w atmosferę tych dawnych lat i wyciągnąć wnioski dla siebie.

Należy na początku wyjaśnić, że kronikę tę głównie spisywali ludzie, którym powierzono zadanie zbudowania celulozowni nowoczesnej, wg własnej nysli technicznej, gdzie do tego zadania powołano ludzi bez możliwości dostępu do wielkiej literatury fachowej i szerszego korzystania z doświadczeń producentów i ruchowych w nowoczesnych fabrykach tego typu.

Dawna fabryka celulozy w Kostrzynie, z której w 1945 r. pozostały gruzy i ruiny (75 proc. zniszczeń budynków i 95 proc. maszyn oraz urządzeń) należała do niemieckiego koncernu „Phrix” A. G. Fabryka ta została wybudowana w latach 1925-1938. W okresie wojennym znajdowała się ona w ciągłej przebudowie i rozbudowie.

Fabryka pracowała do 1945 roku, po czym zostały z niej ewakuowane prawie w wszystkie urządzenia fabryczne. Koncern „Phrix” produkował włókna sztuczne, do wyrobu których potrzebował celulozę wiskozową. Fabryka w Kostrzynie, jako jedna z pięciu fabryk tegoż koncernu, miała produkować również celulozę białoną wiskozową, pierwotnie w ilości 50 ton na dobę, a po rozbudowie 100 ton na dobę, względnie celulozę niebieloną w ilości 60 ton na dobę, a po rozbudowie 120 ton. Produkcji tej fabryka nigdy nie osiągnęła, jak na to wskazują odnalezione po wojnie materiały. Przy projektowaniu popełniono bowiem zasadnicze błędy w doborze maszyn i urządzeń, które stanowiły w ruchu „wąskie

gardla” i nie pozwoliły osiągnąć zamierzonych wydajności.

Według pierwotnego projektu 2 kotły sodowe zbudowane przez firmę Steinmuller, które stosownie do wyliczeń projektanta Kniczlika (z pochodzenia Czech) miały pokryć zapotrzebowanie pary. Już przy rozruchu przekonano się jednak, że uzyskana z kotłów sodowych para, pokrywa tylko w małym stopniu zapotrzebowanie pary na potrzeby produkcji.

W celu zwiększenia wydajności pary, dodano palniki na ropę, które jednak nie mogły pracować równocześnie ze spalaniem łągu, gdyż z chwilą wstrzymania do komory paleniskowej łągu czarnego, gasiły palniki na ropę. Przy tym bardzo często zatykały się dysze wtryskowe.

Po nieudanych próbach z ropą zastosowano pył węgla brunatnego. Rezultaty był ten sam, jak z ropą. Dla utrzymania potrzebnej temperatury w komorze topielnej dodawano drewno. Po nieudanych próbach z kotłami sodowymi wybudowano kotły węglowe.

Drugim nieudanym oddziałem był oddział kaustyzacji. Wybudowano go wg projektu i koncepcji Kniczlika, pracujący starym systemem periodycznym. Za miast projektowanej wydajności 50-60 ton na dobę osiągnęto zaledwie 30-40 ton celulozy w ciągu doby. Wprowadzone innowacje w tym oddziale nie przyniosły istotnej poprawy.

Nieudaną pozycją były również elektrofiltry pracujące sposobem mokrym, dyfuzory z dnem stożkowym itp. Można by wliczyć jeszcze kilka innych błędów jakie popełnili Niemcy budując kostrzyńską celulozownię. Na oczekaniu II wojny światowej podobno Niemcy skazali na stracenie Kniczlika. Podane przykłady podaje się Czytelnikom na to, aby zająć sobie sprawę z odpowiedzialnych zadań naszych projektantów i budowniczych, aby nie popełnić podobnych błędów i nie zostawić podobnej historii fabryki i ludzi.

(Ciąg dalszy w nast. numerze)



Kto za to odpowiada? Wiosna odsłania nie tylko same piękne zakłete w przyrodzie — odsłania też przejawy niedbalstwa gospodarzy terenów położonych w okolicy Wydziału Elektrycznego. Czas na wiosenne porządki.

## Obiektywem po zakładzie

Ład ☆ porządek ☆ gospodarność



Zapomniana biała celuloza — przejaw bezkrośnego stosunku do defektywnego surowca. A może ktoś „kompetentny” ją podnieść? Czekamy na reakcję kierownika Wydz. Celulozowni.

## Oczekiwania i niepokoje naszych pracowników

Podjęcie pracy zawodowej jest ważnym momentem w życiu człowieka, który polega na przystosowaniu się do nowego środowiska, jego wymogów zawodowych i społecznych. Spodziewamy się, że pierwszym krokiem zawodowym towarzyszy silne reakcje emocjonalne widoczne w sposobie zachowania się. Charakterystyczne jest tu skrępowanie, osmieszenie, rozczarowanie. Młodego człowieka przede wszystkim niepokoi takie problemy jak: czy podoba pracę, jak przyjmie go nowe środowisko, jaka atmosfera panuje w miejscu pracy.

Jednocześnie nowi pracownicy oczekują i interesują się opieką ze strony bezpośrednich zwierzchników, wiasniąc do nich stosunku współpracowników pełnej szczerześci i wzajemnego zrozumienia at motywacji pracy. Spodziewają się, że w miejscu pracy zostaną przedstawieni przykładowym i kolegom, poznają nie tylko swoje obowiązki, ale i prawa.

Jest też grupa oczekiwani, które wyrażają się chęcią związania się z pracą wiasnego wydziału, a także całego zakładu. Chcą posiadać związek własnej pracy z realizacją produkcji zakładu. Od koleżanek oczekują, że w sposób dostępny będą przekazywać im swoją wiedzę i doświadczenie, pomagać w pokonywaniu trudności i że będą wyrozumiali dla ich błędów.

Niektórzy uważają, że nowym pracownikom należy wyznaczyć opiekuna, który interesowałby się ich pracą, pomagałby w kłopotach zawodowych, inni proponują, aby organizować z nowymi pracownikami spotkania, na których należałoby wyjaśnić nirozumienia sprawy.

Czy zadania nowicjuszy są nieradne, zbyt wygórowane? Wydaje się, że nowi pracownicy patrzą realnie na swój zakład pracy. Widzą w nim nie tylko miejsce pracy, ale też i ostrzeżenie, który powołał im zapożyczyć potrzeby społeczno-bytowe, kulturalne oraz da im możliwość zrealizowania ambicji zawodowych i osobistych. Cóż nieradne-ropo bowiem w pragnieniu, aby ludzie pracujący w zakładzie byli mili, uczynni, wyrozumiali, słuchali swojego wiedzą i doświadczeniem, aby byli przyjaźliwi, opiekuńczy i doradczymi w trudnych sprawach zawodowych i życiowych?

Abym proces przystosowania nowego pracownika do warunków zakładowej pracy obejmował prawidłowo należy spojrzeć na nie-

go również od strony nowego pracownika. Wiele przecież zależy od niego samego, od tego czy są chętni do pracy, czy się nią interesują, czy prawidłowo wypełniają swoje obowiązki.

Jak wynika z badań, niewielka tylko ilość aby nie spotkało ich rozczarowanie, które często przeradza się w zniechęcenie i prowadzi do decyzji o zmianie pracy czy zawodu.

Nie ulega wątpliwości, że trudno jest dać ogólną uniwersalną receptę na wprowadzenie nowego do zakładu pracy nowych pracowników. Innych metod wymaga młodych zmienników z miasta, który po raz pierwszy w życiu rozpoczyna pracę zawodową w charakterze robotnika, innych ten, który już pracował w różnych zakładach pracy, jeszcze innych zaś chłopiec ze wsi, który po raz pierwszy zetknął się z pracą w przemyśle.

Szczególną uwagę należy więc przywiązywać do uwzględnienia indywidualnych wiasności poszczególnych pracowników i zaspokajania ich potrzeb psychicznych i społecznych. Jedną z podstawowych potrzeb psychicznych jest potrzeba dobrych kontaktów emocjonalnych i otoczeniem. Stąd troska, życzliwość, opieka i serdeczność w stosunku do nowych pracowników sprzyja procesowi racjonalnego przystosowania do zawodu i zakładu pracy.

Szczególnie duże wartości wychowawcze kryją w sobie ochwały, wyróżnienia, nagrody i kary. Chocę zwrócić uwagę na rolę jaką spełnia nagroda, jako, że jest stosowniejsze. Każdy rodzaj nagrody wywołuje przyjemne uczucie, a tym samym pobudza motywację do pracy i daje wiare we własne siły. Aby wywołać określony skutek wychowawczy musi ona być obiektywna i sprawiedliwa, uwzględniać wyniki pracy pracownika, stonąć wolentownego wpływu. Ważny jest również sposób nadszardzenia. Największą moc oddziaływania ma nagroda wyrażona publicznie.

Treba też zabrać o aktywność zawodową i społeczną nowego pracownika. Aktywne uczestnictwo bowiem dostarcza wiedzy o zakładzie, umożliwia na sprawnie społeczne i rodzi związek uczuciowy z zakładem.

A o to przecież chodzi.

EUGENIA CHYZA

## Nowi obywatele naszego miasta

Uroczystości przyjęcia w poczet obywateli Kostrzyńskiego najmłodszych mieszkańców stały się już tradycją w pracy Urzędu Stanu Cywilnego. Zająmają one popularne miejsce w programie zajęć obywatelskich i nadania imion.

Ostatnio, w przeddzień 34 rocznicy wyzwolenia Kostrzyzna w Urzędzie Stanu Cywilnego odbyło się przyjęcie 9 dzieci z Pradziółka Miejskiego nr 2 w poczet obywateli Kostrzyzna.

Imprezie nadano bardzo odświętny charakter.

Aktu przyjęcia nowych obywateli dokonał w obecności kierownika USC — Mariusza Litwinie i inspektora oświaty Józefa Szobera, oraz Naczelnik Miasta Zbigniew Cedro, który wręczył każde mu dziecku akt nominacyjny. Najmłodsi obywatele mają swych honorowych opiekunów. W tym dniu honorowymi obywatelami zostali: Wanda Gałęzowska i Krystyna Wojtala. Tradycja jest również, że jeden z zakładów podejmuje się roli opiekuna nad nowymi obywatelami. Tym razem była to placówka PKS, której kierownikwo zaufandowało swoim podopiecznym drobne upo-

zorganizowania z okazji 34-lecia Polski Ludowej, spotkania z parami małżeńskimi, które liczą sobie 34-letnim pojęciem małżeńskim.

W związku z tym chcieliśmy na lamach naszej gazety zaprezentować do malżęństw zamieszkałych w Kostrzynie, które 34 lata temu zawarty związek mał-

żenstwa z 25-letnim stażem małżeńskim o zgłaszanie się do USC. Dla tych par organizowane są także uroczyste spotkania.

Także prosimy małżonków z 25-letnim stażem małżeńskim o zgłaszanie się do USC. Dla tych par organizowane są także uroczyste spotkania.



Najmłodsi obywatele Kostrzyzna.



Na zdjęciu: śpiewa Irena Santor.



Narzędzie włosińskie



W OSTATNIM okresie wpłynęły na naszę treść trzy kolejne biuletyny informacyjne, wydanego do użytku służbowego przez komisję wydawniczą Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego przy współdziałaniu Działu Dokumentacji i Informacji Naukowo - Technicznej Instytutu Celulozowo - Papierniczego w Łodzi.

Pierwszy z nich zawiera obszerny skrót referatów wygłoszonych w 1976 roku w Helsinkach na seminarium pt. „Najnowsze osiągnięcia technologiczne w dziedzinie zapobiegania zanieczyszczeniu wód Bałtyku”. Referaty te dotyczą ogólnych problemów ochrony

wód przed zanieczyszczeniem oraz kierunków ich rozwoju.

**Nowe pozycje w zakładowym ośrodku ITE**

Na treść następnego biuletynu składają się dwa odcinki dotyczące maszyn papierniczych. Pierwszy z nich nosi tytuł „Instalacje par i kondensatu na maszynach

wielu i jednocyfrowych”, drugi - „Problemy związane z eksploatacją pras na m.p.”.

Ostatni z omawianych biuletynów zawiera niżej wymienione tłumaczenia artykułów z fachowej prasy zagranicznej: H. G. Weiss, „Koszyki utrzymywania filcu” - Wochentbl. f. Papierfabr. 1975, nr 2, s. 50 oraz H. Klein, „Automatyzowana wymiana zwojów. Możliwości techniczne urządzeń do rozwijania i nawijania”, Pap. Kuntzt. Verarb. 1975, nr 10, s. 30-32, 36.

Zainteresowanych zachęcamy do zapoznania się z treścią biuletynów w czytelnich bibliotekach technicznych. A.K.

kreślenie ilości młynów papierniczych, działających na terenie dawniej Rzeczypospolitej w momencie utraty niepodległości, jest zadaniem znacznie trudniejszym niż analiza ilościowego stanu naszego papiernictwa w połowie XVII wieku. Trudności wypływa stąd, że dzieje młynów papierniczych XVIII wieku są znacznie mniej badane niż papiernictwo wcześniejszego okresu. Stwierdzić można jedynie, że straty z okresu wojny drugiej połowy XVII wieku były na pewno nie wyczerpane i zrobiliśmy olbrzymi krok naprzód, a więc pozostawiliśmy znaczące za sobą ówczesną liczbę 40 młynów.

**Gawędy o papierze (IX)**

Jednak ilość papieru w ostatnich latach Rzeczypospolitej na pewno nie dorównała liczebnie w połowie XIX wieku, kiedy na terenie samego tytułu Królestwa Kongresowego działało ponad 40 młynów.

Zapotrębowaniem na papier stale wzrastało i wraz z rozwojem produkcji drukarskiej i administracji. W 1775 roku wprowadzono ustawę o papierach stemplowych. Miały one być używane w sądownictwie do pisania podań do władz, na różnego rodzaju zaświadczenia do podrobienie go groziła kara śmierci.

Rozwijają się również także dziedziny przemysłu, w których często znajdowały się stosowanie różne gatunki papieru i tektury. Działają więc introligatornie, fabryki kart do gry i fabryki obiór papierowych, wreszcie w czasie insurekcji kościuszkowskiej jawi się po raz pierwszy w Polsce pień papierowy. Te różniczne potrzeby były w dużej mierze zaspokajane przez papier krajowy.

I znów ostatni w dziejach niepodległej

Rzeczypospolitej okres rozwoju papiernictwa należy ocenić pozytywnie. Choć nie zawsze dotrzymywaliśmy kroku państwom zachodnim w zakresie techniki produkcji i jakości, wzrost ilości młynów papierniczych był znaczny, a ich produkcja nie miała i w dalszym stopniu nie miała zapotrzebowanie krajowe. Trzeba jednak pamiętać, że szczytowy rozwój papiernictwa na terenach dawniej Rzeczypospolitej przypada nie na ostatnie lata niepodległości, ale na pierwszą połowę XIX w.

Lata 1770 - 1795 to okres stopniowego przechodzenia ziem Polski pod władzę państw zaborczych. W pierwszym rozbiore (1772) Prusy zagarnęły Wąrmie i dobrze zagospodarowane tereny Pomorza Gdańskiego, jednak dwa główne miasta pomorskie, Gdańsk i Toruń pozostały nadal przy Polsce. Procz tego Prusom przypadły pewnie obszary nad Notecią, Austria uzyskała ziemie po linie Wisły, ale bez Krakowa, a da lej na wschodzie południową Lubelszczyznę z Zamościem i tereny dawnego województwa po rzekę Zbrucz. Rosja zajęła ziemie bisulskie na wschód od Dźwiny, Druć i Dniepru. Pierwszy rozbiór dał impuls do szeregu reform i prób podniesienia gospodarczego i kulturalnego państwa, ale po dwudziestu latach nadeszła ostatecznie katastrofa w postaci drugiego i trzeciego rozbioru.

W każdym rozbiore rozwój przemysłu przebiegał w odmiennych warunkach, nie można mówić o jakiejś stabilizacji stosunków, gdyż wydarzenia dziejowe ciągle narzucały nowe zmiany. O wzmożonej rozbudowie młynów papierniczych i wzroście produkcji miedzy innymi mówią po r. 1815, w okresie stabilizacji i granic między zaborami. Do zmieniowych warunków politycznych i gospodarczych dołączył się również fakt pojawienia konkurenta dla starego papiernictwa, w postaci nowej techniki wyrobu papieru. Zapowiedzi w cztery lata po trzecim rozbiore w r. 1799, wynalazek maszyny z ciągłym sitem, więc wydawać by się mogło, że w ciągu paru lat nastąpi zanik młynów papierniczych, opartych na dawnej technice. Tymczasem nie podobnego nie miało miejsce, stare papiernie przez długie jeszcze lata nie zaprzestają produkcji, co więcej w XIX w. powstają liczne, nowe, duże, składające się z wielu młynów osrodków papiernictwa.

**Konkurs Czytelniczy Miejskiego Międzyzakładowego Domu Kultury i redakcji „CELULOZY”**

Dzisiaj zapropnujemy państwu dwie tylko pozycje - obawy niebeletrystyczne, ale z lektur powieściowców nie specjalnie ciekawego nie mogliśmy wygrać - a pamiętacie państwo, że proponujemy pozycje dostępne w naszej księgarni. Pierwsza z nich „ZAMACH NA HEYDRICHA” Miloslawa Ivanaova - przeznaczona jest dla zwolenników faktograficznych opowieści z czasów ostatniej wojny, ale ciekawy sposób narracji (relacji) osób w jakiś sposób związanych z bohaterami wydarzeń, bogactwo faktów, no i sam temat - zamach na pełniącego obowiązki Protoktora Czech i Moraw szefa RSBA, wykonany przez uczestników czeskiego ruchu oporu, czyni z tej książki interesującą lekturę. Może również w pewnym stopniu skorygować nasze wyobrażenie o okupacji hitlerowskiej w Czechach.

Nastomiast następna lektura nie tylko skoryguje pewne poglądy, ale wręcz burzy istniejący od dawna mit polityczny. W świadomości europejskiej przez całe lata istniało wyobrażenie dzielnego walczącego o wolność swojego kraju, ojca narodu Króla Królów - cesarza Etiopii Haila Selasie. Sympatyczny szczerzy starszyść w deko racyjnych mundurach gościł często w działach fotograficznych czasopiśmie, liczne jego podróże dyplomatyczne często przypominały go czytelnikom prasy. Ten obraz - a z nim cała nasza wiedza o Etiopii, o prawdziwych warunkach życia w tym kraju uległy zmianie przed kilkoma laty, kiedy

dramatyczny zryw grupy młodych lewicujących oficerów do ograniczenia, a potem obalenia władzy cesarskiej. Te wydarzenia to już dzisiaj historia - ale mit dotychczas tak trwał i nieporozumienie literackie i dramatyczne nie przedstawiały przyczyn i źródeł rewolucji etiopskiej, jak autor drugiej z proponowanych dzisiaj książek RYSZARD KAPUSCINSKI w tomie referatów „CESARZ” opowiedział o ostatnim panowaniu Króla Królów, słabego, szlachetnego, nieznającego tworu tradycji i ciemności, słabości i okrucieństwa. Żadne komplementy nie oddadzą tego, czym w rzeczy samej jest książka Kapuscinskiego, rewolucja wydawała się nam. Myśle że trochę za mało interesujemy się wydarzeniami tego typu, może należał mieć pretensje do księgarzy, może do działów informacyjnych gazet codziennych, ale w kostrzyńskim Domu Książki „CESARZ” - przedmiot handlu (no istnieje je w kraju rynek „pozoficjalny”, przedmiotów i artykułami, a ceną kilkakrotnie przekraczającą normalną, leżał sobie spokojnie.

Na koniec przypomniemy, wszystkie książki konkursowe można wypożyczyć w MMDK (ul. XV-lecia PL 22, tel. KZP 15 w. 541). Konkurs trwa do końca września, prosimy uzupełniać listy już teraz, bo w ostatnich dniach przed rozstrzygnięciem posiadane przez nas egzemplarze nie wystarczą. W następnym numerze podamy dokładne informacje o zakończeniu konkursu i już chyba ostatnią porcję lektur.

ANDRZEJ DAŃSKI

**Co o nas piszą?**

ZA WOLNOŚĆ I LUD z dnia 10. 02. 79 r. zamieszcza w rubryce „Począta walterów” artykuł Mirosława Pezowicza, dotyczący współpracy między z Szkoły Podstawowej nr 1 w Kostrzynie z członkami KBOWiD.

GAZETA LUBUSKA z dnia 12. 02. 79 r. przynosi obszerny artykuł Antoniego Luski, zatytułowany „Co w tym lesie szumi...”, w którym czytamy o zasobach surowca drzewnego w woj. zie łonogórskim. Papierówka z tego terenu dostarczana jest w dużej ilości do Świdnicy i Jeleniogórskiej „Ciepłotki”.

W ubiegłym roku znaczne jej ilości dostarczało do Kostrzyna. Obecnie, jak stwierdza autor artykułu, w Górzach i Lasach Państwowych nie ma żadnych powiązań z Kostrzynem.

W dniu 14. 02. 79 r. Gazeta Lubuska w artykule „Dziękuję za...” wspomina o KZP jako odbiorcy zbrojek papierniczych z taraku w Skwierzynie.

W Gazecie Lubuskiej z dnia 23. 02. 79 zamieszczonego notatkę o rozbudowie i modernizacji portu rzecznoego w Kostrzynie, a w dniach 16. 02 i 20. 02 czytaliśmy w Gazecie Lubuskiej i Dzienniku „Dziękuję za...” o planach rozbudowy i modernizacji Zakładów Papierniczych odznaczonych złotą odznaką HDK.

SLUŻBA ZDROWIA z dnia 23. 02. 79 r. donosi o uroczystości obchodzonych w Lubuszach „Dniach Honorowego Krwiodawstwa”. Klub Honorowych Dawców Krwi przy Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych odznaczony został złotą odznaką HDK.

GŁOS PRACY z dnia 6. 02. 79 r. zamieszcza lekturę artykułu pt. „Najbardziejie krwiodawcy”. Mowa w nim o honorowych dawcach w woj. gorzowskim. Do najstarszych i najbardziej zasłużonych w Kostrzynie i Zakładach Papierniczych odznaczonych złotą odznaką HDK.

**Odpowiedzi na listy Czytelników**

P. JAN SADOWSKI Kostrzyn, ul. Tysiąclecia 12.

Z uwagą przeczytaliśmy obszerny list. Zarzalenie w nim spotężona wykładka o wieloletniej pracy zawo dowej w Stacji Pogotowia Ratunkowego potwierdzają ogólne odczucie społeczne o rozmiarach opieki zdrowotnej jaką państwo okazało obywateli. Zgadamy się z Panem, że jeszcze być może ludzka niecierpliwość i brak właściwego rozważania powoduje, że karetki wywołane do przypadków kłopotliwych nie wymagają natychmiastowej interwencji - absorbując lekarzy i transport tak często potrzebny w tym samym czasie w innym miejscu.

Łączymy pozdrowienia.

P. WŁODZIMIERZ LEHMANN, KZP Zakład w Drezdenku.

List zawiera cenne spostrzeżenia dla zespołu redakcyjnego odnośnie objętości drukowanego cyklu „Gawędy o papierze”. Niestety kończy się w najbliższym czasie druk interesującego Pana cyklu, nie możemy obecnie w pełni uwzględnić zgłoszonego uwag.

W odczytach nowych publikacji będziemy starali się uwzględnić w pełni życzenia czytelników - kolekcjonerów.

Łączymy państwu podziękowania.

REDAKCJA

**Kino „Warta” w kwietniu zaprasza na filmy**

- 3 - 8 TANCZACY JASTRZĄB - prod. polskiej, film o karierze, o cenie moralnej sukcesu, w rolach głównych Beata Tyszkiewicz i Władysław Trzeciak.
- SEDJIA FAYARD ZWANY SZERYFEM - francuski dramat polityczny, zainspirowany autentycznym mordem sędziego śledczego w Lyonie w 1975 r.
- 5 - 8 WAŻ - prod. USA - horror - film o ludziach wężach, rezultaty pracy szalnego naukowca, znakomita techniczna realizacja, niezbędne mocne nerwy!
- 10 - 15 WODZIREJ - prod. polskiej, reż. F. Falk, w roli głównej Jerzy Stuhr - pełne ciekawych obserwacji środowiskowych, popularny w kraju w ostatnich miesiącach film o kulcach show-bussinesu. Znankomita rola pamietnego z popularnych kiedyś telewizyjnych „Spotkań z balladą” wykonawcy J. Stuhra.
- NIEZWYKŁA SARAH - prod. ang. - historia życia sławnej niegdyś gwiazdy sceny, legendarnej Sary Bernhard
- 17 - 22 MECANICA NATIONAL - meksykański film dramat obyczajowy, okrutny, bezwzględnie obnażający mentalność drobniomieszczańską, rozgrywany na tle samochodowego świata.
- 24 - 29 OSTATNI RAZ - amerykański film kryminalny zrealizowany z precyzją i tempem, odbiegający nieco od zwykłego schematu filmów o policjantach i bandytach.

Powracamy raz jeszcze w tej rubryce do tematu kostrzyńskich taksówkarzy. W nr 3 „Celulozy” zamieściliśmy krytyczną notatkę o nieprawidłowościach w usługach taksówkarzy. Na naszą krytykę odpowiedziało Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Gorzowie Wlkp. (przedstawiliśmy te notatkę w nr 5 „Celulozy”).

Stanowisko w tej sprawie zajęły także nasze władze miejskie. 19 marca odbyło się spotkanie na czelnika Miasta z taksówkarzami, na którym byli także przedstawiciele Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług z Gorzowa, a także przedstawiciele redakcji.

Chcieliśmy naszym Czytelnikom przedstawić najważniejsze decyzje, które zostały podjęte na tym spotkaniu, a służyć mają radykalnej poprawie usług świadczonych dla mieszkańców Kostrzyna przez taksówkarzy.

Wśród wielu zarzutów, spora ich ilość dotyczyła pobierania za wywożonych opłat za kurs, wybierała kursów najbardziej „opiecznionych” niekulturalna obsługa klienta, używanie nożnej taryfy podczas jazdy w ciągu dnia itp. Lista zarzutów była bardzo długa, co nie znaczy, że nie ma wśród ko-

stryńskich taksówkarzy uczciwych kierowców. Zarówno w naszej notatce, jak i na spotkaniu nie padły konkretne nazwiska lub numery taksówek.

Nie chodziło nam o szykanowanie ludzi, chodzi nam raczej o zlikwidowanie nabrzmiałego już problemu.

W razie wyraźnych wykroczeń, które będą miały miejsce, w stosunku do taksówkarzy wyciągnięta będą o tej pory ostre konsekwencje, włącznie z pozbawieniem koncesji.

Abym całkowicie zlikwidował problem, potrzebna jest i pomoc i współdziałanie wszystkich korzystających z usług taksówkarzy. Apelujemy do wszystkich, aby informowali o zauważonych wykroczeniach taksówkarzy - Naczelnika Miasta lub też redakcję „Celulozy”.

W interesie nas wszystkich leży to, aby świadczone przez taksówkarzy usługi dość, by były zgodne z obowiązującymi przepisami, a także były wiarygodne i przewidywalne dla odbiorcy. Każdy winien ponieść ogromną odpowiedzialność za wykonywaną pracę, obowiązując również kostrzyńskich taksówkarzy.

Zabronione zostały także (no naswe odbicie w odnośnych przepisach) postoje taksówek w pobliżu znaku postoiu i „prawdopodobnie” oczekiwanie na zamówionego klienta. W obrębie 100 m od znaku postoiu nie może stać żadna taksówka.

W razie wyraźnych wykroczeń, które będą miały miejsce, w stosunku do taksówkarzy wyciągnięta będą o tej pory ostre konsekwencje, włącznie z pozbawieniem koncesji.

Abym całkowicie zlikwidował problem, potrzebna jest i pomoc i współdziałanie wszystkich korzystających z usług taksówkarzy. Apelujemy do wszystkich, aby informowali o zauważonych wykroczeniach taksówkarzy - Naczelnika Miasta lub też redakcję „Celulozy”.

W interesie nas wszystkich leży to, aby świadczone przez taksówkarzy usługi dość, by były zgodne z obowiązującymi przepisami, a także były wiarygodne i przewidywalne dla odbiorcy. Każdy winien ponieść ogromną odpowiedzialność za wykonywaną pracę, obowiązując również kostrzyńskich taksówkarzy.

**TRYBUNA CZYTELNIKÓW**

To spotkanie miało w dużym stopniu charakter prawdy, że szko leniowy. Poczono taksówkarzy (o czym zresztą doskonale wiedz), raz jeszcze o ich podstawowym obowiązku - należymy świadczenia usług dla mieszkańców Kostrzyna.

Konkretnym wynikiem tego spotkania winna być radykalna poprawa istniejącego stanu rzeczy. O tym, na ile ono przyczyni się do tego, przekonania nas kontrolne, które została wzmocniona przez MO ORMO i czynniki społeczne. Jedno jest pewne taka poprawa musi nastąpić. Ponadto zwiększona będzie do 20 liczb taksówek.



Moment startu do biegu ulicznego.

# Sportowe imprezy z okazji 34 rocznicy wyzwolenia Kostrzyna

## BRZD SPORTOWY

W Miejskim Międzyzakładowym Domu Kultury odbył się turniej brzoza sportowego par o Puchar Wyzwolenia. Pierwsze miejsce zajęła uchodząca za fa worytów para KZP Wincenty Gatalek i An drzej Fabjanowski, miejsce drugie i trzecie podzieliły pary z Gorzowa, a czwarte miejsce para z KZP Diethard Bukowski i Ryszard Borodziuk.

## BIEGI ULICZNE O PUCHAR NACZELNIKA MIASTA

Zarząd Miejski ZSMP był organizatorem biegów ulicznych. Dopisała pogoda, gorzej nieco było z frekwencją.

Bieg sztafetowy 10x600 m szkół podstawowa wyrwa Zespół Szkół Podstawowej nr 1 przed Szkolą Podstawową nr 3, Szkolą Podstawową nr 2 i drugą drużyną Szkoły Podstawowej nr 2 Puchar przechodni Naczelnika Miasta zdobyła Szkoła Podstawowa nr 1. Zespół ten prowadzony jest przez mgr B. Saka i mgr Z. Szczęśliwskiego.

W biegu otwartym na dystansie około 2 km startowały ekipy z Zespołu Szkół Szumilowa i Dębna, Witnicy, KZP i PKS z Kostrzyna.

Indywidualnie zdecydowanie zwycięstwo odniósł Lucjan Stankiewicz z KZP przed J. Ar chiszem z Dębna i W. Kawalczakiem z Zespołu Szkół. Puchar Naczelnika Miasta zdobyła drużyna Zespołu Szkół przed KZP, Dębna i PKS Kostrzyn. Nie spełniła oczekiwania drużyna KZP, w której bardzo silnie pobiegli Zygmunt Mendelski i Jerzy Kul ka.

## PILKA SIATKOWA MĘCZYZN

Również siatkarscy walczyli o Puchar Naczelnika Miasta. Zgłoszono 12 zespołów, z których do gier eliminacyjnych zgłosił się zespół KZP, KZP-straz zagarnia, „Odra” Szumilowo, „Czarni” Dębno, Port Kostrzyn, PKS Kostrzyn, Wydział Oświaty Kostrzyn, ZREMB Kostrzyn. Gry eliminacyjne toczyły się w grupach.

Grupa pierwsza: KZP, KZP-straz pożarna, „Odra” Szumilowo i Port Kostrzyn. Dwa pierwsze miejsca i awans do półfinału uzyskały zespoły „Odry” i KZP.

W grupie drugiej gdzie walczyli pozostałe zespoły pierwsze miejsce zajęły Zespoły Szkół przed „Carina” Dębno. W parach pół finałowych Zespół Szkół pokonał KZP, a „Odra” pokonała „Carinę”. O trzecie miejsce walczyły zespoły „Cariny” i KZP, lepszy okazał się zespół Dębna zwyciężając 2:1 w setach.

Nieodczynnym przebieg miał mecz finałowy pomiędzy „Odrą” i Zespołem Szkół.

Otóż po dwóch wygranych setach przed Zespołem Szkół drużyna z Szumilowa zaproponowała, aby grać mecz do trzech wygranych setów. Drużyna uczniów zgodziła się uważając trzeci set za formalność i ku ogólnemu zdziwieniu następnie trzy partie wygrał niewykwalifikowany zawodnik z Szumilowa, serdecznie gratulujemy i życzymy powtórzenia sukcesu za rok.

Naczelnik Miasta Zbigniew Cedro po zakończeniu turnieju wręczył puchar zwycięzcom a wszystkim uczestnikom pogratulował wzorowej postawy i ambicji podczas rozgrywanego spotkania.

G.Z.

# Zawody strzeleckie o Puchar ZM LOK

Tradycyjnie już z okazji Dnia Kobiet odbyły się zawody strzeleckie o Puchar Zarządu Miejskiego Ligi Obrony Kraju.

Na starcie stanęło siedem drużyn reprezentujących załady i instytucje naszego miasta. W każdej drużynie było po 3 zawodniczki i „wystrelaone” przez nie punkty wliczone były do klasyfikacji zespołowej, ponadto była także punktacja indywidualna.

Zawodniczkami reprezentowały Urząd Miejski, PZTB „Zremb”, PKP, ZOZ, Zespół Szkół, RSZiZO i KZP. W najtrudniejszej sytuacji były zawodniczki PZTB „Zremb”, które bronili pucharu zdobytego w ubiegłym roku. Były faworytkami zawodów.

W czasie zawodów każda z zawodniczek oddała po 3 strzały próbne i 10 strzałów punktowanych. Pannie strzelały z kabki na odległość 25 m w pozycji leżącej.

Walka na strzelnicy była

zacięta. Na czoło szybko jednak wysunęła się drużyna PZTB „Zremb”, następną drużyną reprezentatywną wy równano poziom. Przedstawiamy naszym czytelnikom zwycięskie drużyny, w kolejności zdobytych miejsc: PZTB „Zremb” 234 pkt, Ze spół Szkół — 209 pkt, PKP — 181 pkt, KZP — 174 pkt, Zarząd Miejski — 161 pkt, ZOZ — 139 pkt, RSZiZO — 11 pkt.

A więc faworytki nie za wiodły i drużyna w składzie Zdzisława Zwolińska, Apolonia Bekisz, Teresa Marcin kiewicz zdobyła kolejny raz Puchar Przechodni ZM LOK.

Oto punktacja indywidualna: 1 — Apolonia Bekisz 32 pkt (PZTB „Zremb”), 2 — Mirosława Jarecka 82 pkt (KZP), 3 — Jadwiga Wy pych 81 pkt (Zespół Szkół), 4 — Teresa Marcinkiewicz 80 pkt (PZTB „Zremb”).

Zwycięska drużyna otrzymała puchar, a zawodniczki nagrodzone zostały dyploma

mi i książkami. Zawody były bardzo dobrze zorganizowane i należą tutaj sło-



Zabójczywni i miejsca Apolonia Bekisz otrzymuje gratulacje od działaczy ZM LOK



Drużyna naszego zakładu na starcie.

**N**ie ma warun ków, odpowia dzialności za mienie powie rzenie pracowni kowi.

Niezbędnym warunkiem do przyjęcia odpowiedzialności pracownika według przepisów dotyczących odpowiedzialności za mienie powierzone jest prawidowe powierzenie tego mienia.

Powierzenie mienia pracownikowi powinno być stwierdzone dokumentem podpisanym przez pracownika lub przez osobę przez niego wyznaczoną. Dokument ten powinien zawierać oznaczenia ilości, rodzaju i sztatunku powierzonego mienia. Zarówno w orzecznictwie sądowym jak również w administracji gospodarczej dąży się do jak naj dokładniejszego określenia sposobu i trybu powierzenia mienia. Dlatego liczba zarządzeń i aktów normatywnych niższego rzędu jest w tej dziedzinie znaczna.

W praktyce zdarza się dość często, że w formularzu, którym mienie zostało powierzone z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się (na przykład magazynier),

Powstałe wówczas problemy, czy wspomniany magazy nier, który wyliczył się z mienia powierzonego mu towaru, ale towar okazał się bezużyteczny lub mało wartost-

Najwyższego — w niepubli kowanych — orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraził po gład, że pracownik wyraził szkodę w mieniu powie rzonemu, lecz nie wskutek niewyliczenia się z tego mie nia, ale w inny nieumyślny sposób (dopuszczenie do zni szczenia rzeczy, lub do ob nienienia jej wartości) jest ob owiązany uiszczyć odszkodowa nia według zasad przewi dzianych w art. 114 kodeksu o pracy. W tym wiec wy pisku odszkodowanie nie może przekroczyć 3-miesię cznego wynagrodzenia pracownika.

(prace, L.S.)

# Satyra w konspiracji (IV)

Kontynuując nasz cykl warto przypomnieć, że w poprzednich odcinkach staraliśmy się przedstawić czytelnikom mały wycinek tego co poza zbrojnymi wystąpieniami walcącego podziemia, nekalo i doprowadzało do pasji nielubowkiego naleźdźdź. Słowo pasnie czy powtarzane z ust do ust, a słoszące się ducha narodu polskiego i jego umiejętności ośmieszania wroga, hitlerowskiej propagandy. Każda z wrogiach akcji okupanta przeciwko zdecydowanie narodości, znajdowała swój oddźwięk w ośmie szających wystąpieniach autorów satyrycz nych felietonów, wierszy, fraszek, rysunków czy dowcipów przez polskie podziemie, zawierający między doniesieniami z fron tu, czy wiadomości o drastycznych wydarzeniach, wstawkę satyryczną godzącą we wroga. Ominęłyśmy wrocie stawiał się w o czech Polaków między sobą, śmiano się więc na ulicy, w tramwajach, w domu.

W grudniu 1943 r. „Stowarzyszenie Grajków” wędrownych „ZARANIE” wydało powielone „Cztery aktualne pieśni kole do woja na ostatni rok wojny” o wyraznym (choć aż prymitywnym) zabarwieniu satyrycznym. Znalazły się tam odbita na powie lacz „Hitlerowska serenada” z winięta trupiej czaski, z innych publikacji np. a fisz „Fuehrer powiedział”. Z bardzo dowcipnie dobranymi cytatami mowy Hitlera, ulotka „Mro — najlepszy środek na robactwo”, i wiele wiele innych.

Te drobniaki nie dadzą się ująć w jakas ściślejszą listę, gdyż w przeważającej częś ci są „akcją prywatną” czyli wyczynami indywidualnymi, posuwano się nawet do tego, że „synetyczna” karykatura Hitlera, opatrzona podpisem „hyel”, wycinano w kartofku czy linoleum i takie prymitywne „ulotki graficzne” rozklejano na murach, parkanach, pomnikach i słupach ogłoszeniowych.

Niezliczone rysunki i napisy umieszczo ne na najbardziej widocznych miejscach Warszawy były dziełem zorganizowanej ak cji tzw. Małego Sabotażu. Bez poszczególnych organizacji politycznych.

Zamieszane w naszym cyklu przykłady twórczości satyrycznej stanowią interesujący dokument zarówno zorganizowanej jak i spontanicznej twórczości w tej dziedzi nie.

A więc przytoczyliśmy to pisał „Demokrata” i „Mossk” z roku 1943.

## B A J K A

Pan wolkadojcz był chory i leżał w łóżeczku i przyszedł Herr Doktor: Morgen, wolkadojczyku i bierze uważnie wolkadojczyka za rączkę „Jak rasa? — jak stolec? — czy ma pan garożkę?” „Och, rasa, doktorze, choć uszytko się zmieniła, Mam pełność, że dobra przez dua pokolenta, A temperatura, ni kreski, ni szczebel, Nie wyższa nie niższa, niż kasał pan Goebels. Ze stolecem jest gorzej, bo teraz niezmienne Gatki muszą zmieniać ze trzy razy dziennie.”

Wic jeszcze Herr Doktor, że to, i że ono i bardzo posmutniał i siwą trzął głową: „To teraz panuje — uszycał te słowa — To taka choroba socjał — narodowa!” (A. Maliszewski)

## O DROGACH BITYCH

Na brak dróg bitych w Rosji narzekają Niemcy Ze dróg brakiem się bronii ta Rosja zdradziła, Sądzą, że Rosji dróg bitych nie potrzeba więcej. Bo zamiast dróg, jest bita wciąga armia niemiecka.

Hitler pyta Musoliniego dlaczego Włosi nie odmasz zwycięstwo na afrykańskim froncie: Musolinie, bo my przyznaczeni jesteśmy do wody, a w Afryce wciąga piasek i piasek. A ty Adolfie dlaczego jeszcze nie zajęłeś Anglii? Hitler: widasis, ni Niemcy przyznaczeni ni jesteśmy do ziemi, a w Anglii wokolo woda i woda.

## Z PANTOFLOWEJ POCZTY

Podobno alianci zamiasz bomb będą rzucić na Niemcy owości i siano dla osłowa, którzy jeszcze wierzą w zwycięstwo Hitlera.

(opr. J. Krepliewicz)

Trybuna Robotnicza nr 14 z dn. 14 listopada 1949 r.

# Prawnik odpowiada

wylicza się ilościowo z powierzonego mienia, ale wartość tego mienia zostaje znacznie obniżona. Na przykład magazynier wyliczył się z dostarczonej mu ilości owoców, ale okazuje się, że wartość tych owoców, uległa znacznemu obniżeniu, po nieważ zżnily one na skutek niewiastliwego magazynowa nia, spowodowanego zawni onym, ale nieumylnym postępowaniem magazyniera.

W ten sposób Sąd Najwyższy starał na stanowisku, że w opisanej sytuacji pracownik materialnie odpowiedzialny za powierzone mu mienie będzie odpowiadał według zasad przewidzianych w art. 114 kodeksu o pracy — a więc odrębnej odpowiedzialności pracowni czej.

Przytoczony problem już po wprowadzeniu kodeksu pracy został rozstrzygnięty przez orzecznictwo Sądu

— Dla młodzieży studiującej, emerytów i rencistów o rencie od 2000 — 4000 zł — 100 zł. — Młodzież do lat 18, emery ci i renciści o rencie do 2000 zł, współmałżonkowie członków PZW i żołnierze służby zastępczej — 80 zł. — Znaczek uprawniający do spinningowania — 10 zł. — Znaczek uprawniający do łowienia na wodach górskich — 150 zł. — Druk legitymacji wędkarskiej — 10 zł. — Powyższe opłaty należy uiszczyć do kasy Koła PZW do dnia 30 kwietnia każdego roku.

# O czym wędkarz zapomniał zimą?

nymi uprawnieniami. Sklon ni jesteśmy uznać to za przeoczenie, ale takie sklon ności możemy mieć my w redakcji, z kole nie zaleca my takich skłonności wszel kim organom przeprowadzającym kontrole na iowiskach. Obowiązki związane z legalizacją przynależności do ludzi z pod znaku „ciętkiego kija” są dość wazne, nie sprzeczwane w Regula minie PZW. Nazywając rzecz po imieniu, łowienie ryb bez ważnej karty wędkarskiej jest wykroczeniem,

Skoro już o opłatach mo wa to uważam, że przy zwiększającej się z roku do roku liczbie członków Polskiego Związku Wędkarskiego nie od rzeczy będzie jeśli skorzystam z okazji i kolegom zamierzającym wstąpić w nasze szeregi podam tabelę opłat obowiązujących w PZW.

Jeżeli już mamy te sprawy załatwione, to niezaple nie od stopnia w jakim jesteśmy przygotowani do sezonu, sprawdzamy jeszcze raz czy przelicziliśmy dobrze, czy podbie rą gdzieś nie przetyrty, mo że w bucie gumowym jest dziurka do rękawienia a ko łowrotek skrzypli, hyczki i kółeczka przetrzyliśmy jeszcze. Ila delikatnie oliwa a spławiki i bambusy jakczem. A po tym słuchamy prog noz bowdy i czekamy wios ny. Przewidza na pewno. JERZY KRĘPLEWICZ

# Teoria rekreacji (II)

Niezależnie od tego, jaką koncepcję wybierze człowiek musi być świadom pewnej zasadniczej osobowości tego rodzaju rekreacji, którą nazywamy rekreacją fizyczną albo ruchową. Osobowość ta polega na tym, że tylko rekreacja fizyczna sięga w sferę semiatyczną, bezpośrednio dotyczy ciała i jego funkcji, a szczególnie służy konserwacji oraz doskonaleniu zdrowia i sprawności ruchowej. O ile teatr amatorski, zbieranie znaczków i inne hobby pozostają w sferze wolnego wyboru, o tyle rekreacja fizyczna — aczkolwiek również dobrowolna — jest elementarnym biologicznym nakazem (A. Kisielski) jest moralnym obowiązkiem współczesnego człowieka. Jest przy tym obowiązkiem społecznym, bowiem fizyczne i psychiczne zdrowie człowieka nie jest obce dla społeczeństwa.

Spoleczeństwo zyskuje na zdrowiu jednostki, wydajności pracy, stosunki między ludźmi, a higiena psychiczna, traci zaś na chorobie i niedołężności (świadectwa lecznicze, ubezpieczenia itd.). Myślą się przeto ci autorzy (i to trzeba prostować), którzy na jednej płaszczyźnie stawiają rekreację fizyczną i pozostałe jej rodzaje. Mieszają bowiem to, co konieczne, z tym, co pożądane. Rekreacja fizyczna przekracza zatem poza problematykę socjologiczno-pedagogiczną. Niezrywając z nią więzi, równie silnie łączy się z higieną społeczną a więc kompleksem o wielkim ciężarze gatunkowym.

Higieniczne racje rekreacji fizycznej mają tu przede wszystkim wagę nad argumentami społecznymi, gdyż, że leżą w sferze pozaideologicznej, a więc są bezdyskusyjne. I tak faktem oczywistym jest dysonans pomiędzy warunkami współczesnego życia i organizmem człowieka, ukształtowanym przez miliony lat filogenezy.

Biologiczne dzieje człowieka, to historia walki o byt, walki wymagającej wielkiego wysiłku fizycznego. Stąd wyjątkowa rola aparatu ruchowego. Mieśnię jak wiadomo — stanowią około 40 proc. całej masy ciała a ich aktywność — jak żadnej innej tkanki — wpływa bezpośrednio na układy i funkcje, na poziom przemiany materii, układ krążenia, oddychania, wydalenia i termoregulację. Gwałtowna, spowodowana postępem cywilizacji technicznej, redukcja obciążenia roboczego nie mogła pozostać bez wpływu na zdrowie i wydolność człowieka. Toteż deficyt aktywności ruchowej — musi być kompensowany przez zajęcia rekreacyjne w czasie wolnym. To nie jest luksus ale konieczność życia.

Organizm człowieka niewzajemnie przystosowuje się do małego obciążenia, ustala się na pewnym minimum, ledwie wystarczającym do wykonania pracy zawodowej i czynności dnia powszedniego. Czynności te wykonują z wysiłkiem, co prowadzi do szybkiego zmęczenia, a czasem do znużenia przewlekłego, a także do nieszczęśliwych wypadków w czasie pracy. Natomiast osobnik systematycznie ćwiczący, trenujący ma pewną rezerwę sił. Wyznacza ją różnica obciążenia pomiędzy treningiem i pracą zawodową. Dlatego czynności zawodowe wykonują on bez większego wysiłku. Spadek wydajności pracy i podatności na zmęczenie nie są jedynymi konsekwencjami deficytu ruchowego.

Do równie poważnych skutków tego zjawiska zaliczamy tzw. biologiczne choroby cywilizacji, niedostatków ruchu. Do takich chorób zaliczamy w wielkim stopniu społecznie bezpośrednio lub pośrednio, z pewnością lub hipotetycznie przyczynowo związanych z omawianym zjawiskiem należą: otyłość, miażdżycę, nadciśnienie, choroby wieńcowe. Toteż ma znaczenie wielkie w walce z nimi — odciążenie od uciążliwych wad współczesnej cywilizacji. A uciążliwymi te są powszechnie znane: zawrotne tempo życia, przewlekłe niedoświetlenie, zatrucia przemysłowe, hałas, niewłaściwe odżywianie, stosowanie używek i trucizn (alkohol), nikotyna, kofeina, leki, ciągłe napięcie nerwowe, stresy, frustracje itp.

Wszystko to sprawia, że mimo podnoszących się w ostatnich latach dźwięki życia i mimo imponujących osiągnięć medycyny leczniczej, nasilają się choroby cywilizacyjne (min. nerwice, choroby wzrozdowa, cukrzyca), a starość jest przedwczesna i niezdolna. J. SAK logiczna.



Kadra piłkarzy ZKS „Celuloza”

## Klasa M wznosiła walkę o punkty w wiosennej rundzie rozgrywek

W chwili gdy czytelnik otrzyma gazetę znajdzie już będą pierwsze rezultaty spotkań piłkarskich w klasie międzywojewódzkiej. Pisząc artykuł na kilka dni przed rozpoczęciem rozgrywek trudno jest przewidzieć jak potoczą się losy pierwszych spotkań piłkarskich, można jedynie ograniczyć się do powszechnego znanego stwierdzenia, że wyniki wiosennych rozgrywek zadowolą o tym, która z drużyn przedłuży swój pobyt w klasie M na następny sezon piłki nożnej. Jakże w tej sytuacji są szanse Celulozy Kostrzy? Czy dorobek punktowy z rundy jesiennej daje gwarancję dobrego startu? Jak ocenić doświadczenia i przygotowania zespołu do trudów wiosennej batalii o punkty? Z tymi pytaniami zwróciłem się do trenera zespołu mgr Tadeusza Łapackiego.

— Przygotowania do II rundy sezonu piłkarskiego 1978/79 rozpoczęliśmy 3 stycznia 1979 r. Do 19 lutego pracowaliśmy na miejscu w klubie nad kształtowaniem kondycji ogólnej. Zajęcia przeprowadzaliśmy w sali i w terenie, akcentowane były na wytrzymałość sił.

Od 19 lutego do 28 lutego przebywaliśmy na obozie w Ślubicach, gdzie praca ukierunkowana była na zajęcia techniczne, taktyczne oraz gry kontrolne. Gry te mają na celu jak najlepsze zgranie formacji i linii zespołu.

Okręś od zakończenia obozu do pierwszego meczu mistrzowskiego będzie sprzyjał wzrostowi przygotowania zespołu do rozgrywek. Cykl treningowy, który został zastosowany winien zagwarantować właściwe przygotowanie do rundy wiosennej.

Na podstawie rozegranych gry kontrolnych można stwierdzić, że zespół jest właściwie przygotowany do rozgrywek pod względem kondycyjnym. Od rozpoczęcia pierwszego meczu pozostało jeszcze trochę czasu. Czas ten przeznaczamy na pracę nad techniką zespołu, oraz zgranie zespołu poprzez gry punktarowe i kontrolne.

W okresie przygotowawczym stworzamy zespół zawodnicy wiodli duży wysiłek, chętnie wykonywali zalecenia trenera, rozumiejąc cel i sens odbudowy pracy szkoleniowej. Z zawodników, którzy mogą wystąpić w rundzie wiosennej do kadry ścisłej należą: bramkarze — Józef Socha i Janusz Garski, obrońcy — Jerzy Zygwielec, Marek Krawczyński, Stanisław Lutezkiwski,

Ryszard Kodzis i Jerzy Jankowski, pomocnicy — Roman Zmijak, Marek Błaszowski, Marian Wisniewski i Zenon Chmielewski, napastnicy — Andrzej Kogut, Jerzy Ziąbka, Wiesław Trybicki i Edward Ryskiewicz.

Szeroka kadra tworzą juniorzy: Waldemar Kowalczyk, Ryszard Musiał, Jerzy Leksztus oraz młodzieżowcy Zbigniew Krawczyk.

Ubyli z zespołu: Józef Grzebielucha (ope rakcja), Stefan Mirosław (zawieszony przez PZPN na okres 6 miesięcy). Celem naszym jest utrzymanie się w klasie M — co nie będzie na pewno zbyt łatwe. Rozgrywki II rundy zawsze są trudniej sze niż I, gdyż zespoły już się znają. Wiadzą jak kto gra, a różnice punktowe są nie wielkie.

Wystartowaliśmy jako beniaminek, a więc zespół o małym doświadczeniu. Stąd też pierwszy rok pobytu w klasie M traktujemy jako systematyczną naukę gry. Po okropleniu sporty mamy znacznie większe niż tylko utrzymanie się w tabeli. Po na braniu doświadczenia, ograniczamy się w roku następnym celem naszym na pewno nie będzie tylko utrzymanie się w klasie między wojewódzkiej.

Zawodnicy, trenerzy, kierownictwo sekcji zwraca się do wniernych sympatyków drużyny o madrą pomoc podczas rozgrywania zawodów sportowych. Zorganizowany i kulturalny doping wyzwala u zawodników ukryte rezerwy sił i ambicji — pozwala na pewność w grze, a tym samym ułatwia realizację założeń szkoleniowych. Po prostu ułatwia grę.

Prosimy o więcej braw podczas meczu, za udane zagrywki, nieudanych nie kwitujemy zwidami, gdyż piłkarze to też ludzie i mają prawo do popełniania błędów jak każdy z nas.

Dziękujemy trenerowi za pełną odpowiedzialność na postawione pytania. Życzymy ze alizowania postawionych przed drużyną zadań. Ze strony strony apelujemy do kibiców o wzięcie pod uwagę apelu zawodników i trenera. Stwarzamy kulturalną i sportową atmosferę w trakcie meczu. Pamiętajmy, że przez kulturalny doping stajemy się współautorami sportowego widowiska i niejednokrotnie jesteśmy współtwórcami zwycięstwa naszych ulubieńców. C. S

### Jerzy Leszczyński

# FRASZKI

Ważna strona  
Bez odwrotnej strony medalu do pierci przypieć by się nie dało

Jak odróżnić?  
Spolecznie chętnie, służąc o gó i o i o i k a z d e m w gotów służąc karierowicz.

Koszty nie do utrzymania  
Jednym z głównych wydatków dla wielu kobiet są koszty utrzymania meżów przy sobie.

Najtrudniej...  
Najtrudniej o solidarność, jeśli chodzi o ofiarność.

Nie tajemnica  
Nie sate lenica, co czyni prawica: to batagan — nie tajemnica.

# Zapasy

W marcu br. w Tarnowie odbyły się ogólnopolskie zawody młodzików. W turnieju brało udział 146 zawodników z 14 drużyn z całej Polski. Zawodnicy ZKS „Celuloza” na tle swoich przeciwników wypadli dość dobrze, zajmując drużynowo III miejsce. Indywidualnie uplasowała się na następujących pozycjach:

waga 48 kg — Sawczuk III m. (14 zaw.), 60 kg — Urbanowicz III m. (11 zaw.), 40 kg — Najda V m. (12 zaw.), +75 kg — Kosiorek III m. (8 zaw.), 32 kg — Kerber V m. (13 zaw.), 50 kg — Bulkowski V m. (14 zaw.).

Drużynowa klasyfikacja: 1. Chelm, 2. „Wisłoka” Dębica, 3. ZKS „Celuloza”.

Dnia 11.03.79 r. odbył się w Kostrzynie turniej strofowy młodzików. W zawodach brało udział 41 zawodników WLKS „Orleń” Międzyrzecz — 12 zaw., KS „Cybina” Poznań — 8 zaw., ZKS „Celuloza” — 21 zaw.

W wyniku walk, które stały na przednim poziomie do Turnieju Nadziei Olimpijskich zakwalifikowali się m. in. następujący zawodnicy z ZKS „Celuloza”: Kerber, Iwaszko, Semeniuk, Najda, Morawski, Michalski, Bulkowski, Urbanowicz, Wróbel, Kosiorek.

Turniej Nadziei Olimpijskich odbędzie się w kwietniu br. w Tarnowie. Zakwalifikowanie się 13 naszych zapasników na 22 możliwych wskazuje na to, że w kostrzyńskich zapasach coś się dzieje. Nie można mówić o całkowitym wzroście poziomu, to dopiero mogą udowodnić nasi zawodnicy na ogólnopolskim turnieju w kwietniu br.

Najważniejszym sprawdzianem pracy szkoleniowców będą wyniki na Ogólnopolskich Spartakiadach Młodzieży, które odbędą się w Grudniadru pod koniec lipca br. Spartakiada będzie organizowana w dwóch kategoriach wiekowych, juniorzy młodszy 63-61 r. i juniorzy starsi 60-59 r.

Z naszych zawodników poważnie szanse przebrnięcia przez eliminacje startowe mają: wśród juniorów młodszych II Karasiński A., Filipowicz M., Szaban, G. Karabasz, Z. Drubak, juniorzy starsi Z. Karabasz, J. Szczepański, J. Piotrowski, W. Jedruszewski.

Czasu jest mało, ale prace należy kontynuować z myślą o spartakiadzie, gdyż z wyników spartakiadowych rozliczenia jest nie tylko sekcja lecz także cały klub. Spośród nich w finale w Grudniadru nie będzie startował zapasnik z ZKS „Celuloza”.

Mam nadzieję, że działacze i szkoleniowcy podojadą do tej sprawy solidnie i wszystko będzie przynajmniej na „dobrze”. M.D.

# Xrzejówka

Wielmożo: Udziałowcy: 1. Zmora 4 wycieczka do lasu, 2. Tarcza zębów, 3. Szary ocioł do lasu, 4. Ryk naszych przodków, 5. Złoty polski miotacz, 6. Wykonany przed zakupem sypnia, 7. Imię Czerwiny skiej, 8. Miasto koło Sanoka, 9. Rynek w starożytnym Gnieźnie, 10. Ciepła łowiska leśnego, 11. Czasopismo włoskiej partii komunistycznej, 12. Legenda, 13. Konec parcie szachowa, 14. Piłka poza linia polska, 15. Jedna ze zmyłówek, 16. Samiec, 17. Dużo drzew owocowych, 18. Tęto zrodziło, 19. Zwierzę z rodziny żuraw, 20. Pierwszy promieniotwórczy, 21. Nil lub Wiska, 22. Mole żyje o tysiąc, 23. Ptak zwiłaczy się padlina, 24. Pierwsza kobieta, 25. Ptak domowy, 26. Rano na trawie, 27. Syn iwolego ojca, 28. Filtr w organizmie człowieka, 29. Muka postaci miłośnika, 30. Jednostka czasu w dziejach Ziemi, 31. Po bierasz tam pobory, 32. Jedna z odmów towarowych „Centrum”, 33. Olejce, 34. Dzwonek, 35. Udziałowcy, 36. Kolor w kartach, 37. Miasto nad Notecią, 38. Stan w filmach USA, 39. Przeważało nie polskie, 40. Doktor w obrotu koncentracynym, 41. Prąd dużych nieślających piaków, 42. Potocznie, nazwa duchownego prowadzącego, 43. Jednostka podziału metrycznego w muryżu, 44. Szkoła cegła, 45. Kawał płynnego lodu, 46. Przy spólniach, 47. Dużo obywateli, 48. Miasto w Turcji, 49. Jesienny kwiat, 50. Pierwsi chemicy o liczbie atomowej 144, 51. Pieniążek Włoszech, 52. Szpaka, 53. Ta-

bietka od bólu gardła, 54. Pieni w sędziowie, 55. Filmowy bohater, 56. Złota Morza szachowa, 57. Pionowa: 1. Coś bardzo dalego, 2. Spis osób, 3. Uziemił, 4. Szwajcarski, 5. Imię zwiłskie, 6. Zgubiła się EWA, 7. Narzędzie pracy kowal, 8. Coś kłopotliwe, 9. Coś kłopotliwe, 10. Coś kłopotliwe, 11. Lanca, 12. Przysięga, 13. Władca, 14. Władca, 15. Władca, 16. Władca, 17. Władca, 18. Władca, 19. Władca, 20. Władca, 21. Władca, 22. Władca, 23. Władca, 24. Władca, 25. Władca, 26. Władca, 27. Władca, 28. Władca, 29. Władca, 30. Władca, 31. Władca, 32. Władca, 33. Władca, 34. Władca, 35. Władca, 36. Władca, 37. Władca, 38. Władca, 39. Władca, 40. Władca, 41. Władca, 42. Władca, 43. Władca, 44. Władca, 45. Władca, 46. Władca, 47. Władca, 48. Władca, 49. Władca, 50. Władca, 51. Władca, 52. Władca, 53. Władca, 54. Władca, 55. Władca, 56. Władca, 57. Władca, 58. Władca, 59. Władca, 60. Władca, 61. Władca, 62. Władca, 63. Władca, 64. Władca, 65. Władca, 66. Władca, 67. Władca, 68. Władca, 69. Władca, 70. Władca, 71. Władca, 72. Władca, 73. Władca, 74. Władca, 75. Władca, 76. Władca, 77. Władca, 78. Władca, 79. Władca, 80. Władca, 81. Władca, 82. Władca, 83. Władca, 84. Władca, 85. Władca, 86. Władca, 87. Władca, 88. Władca, 89. Władca, 90. Władca, 91. Władca, 92. Władca, 93. Władca, 94. Władca, 95. Władca, 96. Władca, 97. Władca, 98. Władca, 99. Władca, 100. Władca, 101. Władca, 102. Władca, 103. Władca, 104. Władca, 105. Władca, 106. Władca, 107. Władca, 108. Władca, 109. Władca, 110. Władca, 111. Władca, 112. Władca, 113. Władca, 114. Władca, 115. Władca, 116. Władca, 117. Władca, 118. Władca, 119. Władca, 120. Władca, 121. Władca, 122. Władca, 123. Władca, 124. Władca, 125. Władca, 126. Władca, 127. Władca, 128. Władca, 129. Władca, 130. Władca, 131. Władca, 132. Władca, 133. Władca, 134. Władca, 135. Władca, 136. Władca, 137. Władca, 138. Władca, 139. Władca, 140. Władca, 141. Władca, 142. Władca, 143. Władca, 144. Władca, 145. Władca, 146. Władca, 147. Władca, 148. Władca, 149. Władca, 150. Władca, 151. Władca, 152. Władca, 153. Władca, 154. Władca, 155. Władca, 156. Władca, 157. Władca, 158. Władca, 159. Władca, 160. Władca, 161. Władca, 162. Władca, 163. Władca, 164. Władca, 165. Władca, 166. Władca, 167. Władca, 168. Władca, 169. Władca, 170. Władca, 171. Władca, 172. Władca, 173. Władca, 174. Władca, 175. Władca, 176. Władca, 177. Władca, 178. Władca, 179. Władca, 180. Władca, 181. Władca, 182. Władca, 183. Władca, 184. Władca, 185. Władca, 186. Władca, 187. Władca, 188. Władca, 189. Władca, 190. Władca, 191. Władca, 192. Władca, 193. Władca, 194. Władca, 195. Władca, 196. Władca, 197. Władca, 198. Władca, 199. Władca, 200. Władca, 201. Władca, 202. Władca, 203. Władca, 204. Władca, 205. Władca, 206. Władca, 207. Władca, 208. Władca, 209. Władca, 210. Władca, 211. Władca, 212. Władca, 213. Władca, 214. Władca, 215. Władca, 216. Władca, 217. Władca, 218. Władca, 219. Władca, 220. Władca, 221. Władca, 222. Władca, 223. Władca, 224. Władca, 225. Władca, 226. Władca, 227. Władca, 228. Władca, 229. Władca, 230. Władca, 231. Władca, 232. Władca, 233. Władca, 234. Władca, 235. Władca, 236. Władca, 237. Władca, 238. Władca, 239. Władca, 240. Władca, 241. Władca, 242. Władca, 243. Władca, 244. Władca, 245. Władca, 246. Władca, 247. Władca, 248. Władca, 249. Władca, 250. Władca, 251. Władca, 252. Władca, 253. Władca, 254. Władca, 255. Władca, 256. Władca, 257. Władca, 258. Władca, 259. Władca, 260. Władca, 261. Władca, 262. Władca, 263. Władca, 264. Władca, 265. Władca, 266. Władca, 267. Władca, 268. Władca, 269. Władca, 270. Władca, 271. Władca, 272. Władca, 273. Władca, 274. Władca, 275. Władca, 276. Władca, 277. Władca, 278. Władca, 279. Władca, 280. Władca, 281. Władca, 282. Władca, 283. Władca, 284. Władca, 285. Władca, 286. Władca, 287. Władca, 288. Władca, 289. Władca, 290. Władca, 291. Władca, 292. Władca, 293. Władca, 294. Władca, 295. Władca, 296. Władca, 297. Władca, 298. Władca, 299. Władca, 300. Władca, 301. Władca, 302. Władca, 303. Władca, 304. Władca, 305. Władca, 306. Władca, 307. Władca, 308. Władca, 309. Władca, 310. Władca, 311. Władca, 312. Władca, 313. Władca, 314. Władca, 315. Władca, 316. Władca, 317. Władca, 318. Władca, 319. Władca, 320. Władca, 321. Władca, 322. Władca, 323. Władca, 324. Władca, 325. Władca, 326. Władca, 327. Władca, 328. Władca, 329. Władca, 330. Władca, 331. Władca, 332. Władca, 333. Władca, 334. Władca, 335. Władca, 336. Władca, 337. Władca, 338. Władca, 339. Władca, 340. Władca, 341. Władca, 342. Władca, 343. Władca, 344. Władca, 345. Władca, 346. Władca, 347. Władca, 348. Władca, 349. Władca, 350. Władca, 351. Władca, 352. Władca, 353. Władca, 354. Władca, 355. Władca, 356. Władca, 357. Władca, 358. Władca, 359. Władca, 360. Władca, 361. Władca, 362. Władca, 363. Władca, 364. Władca, 365. Władca, 366. Władca, 367. Władca, 368. Władca, 369. Władca, 370. Władca, 371. Władca, 372. Władca, 373. Władca, 374. Władca, 375. Władca, 376. Władca, 377. Władca, 378. Władca, 379. Władca, 380. Władca, 381. Władca, 382. Władca, 383. Władca, 384. Władca, 385. Władca, 386. Władca, 387. Władca, 388. Władca, 389. Władca, 390. Władca, 391. Władca, 392. Władca, 393. Władca, 394. Władca, 395. Władca, 396. Władca, 397. Władca, 398. Władca, 399. Władca, 400. Władca, 401. Władca, 402. Władca, 403. Władca, 404. Władca, 405. Władca, 406. Władca, 407. Władca, 408. Władca, 409. Władca, 410. Władca, 411. Władca, 412. Władca, 413. Władca, 414. Władca, 415. Władca, 416. Władca, 417. Władca, 418. Władca, 419. Władca, 420. Władca, 421. Władca, 422. Władca, 423. Władca, 424. Władca, 425. Władca, 426. Władca, 427. Władca, 428. Władca, 429. Władca, 430. Władca, 431. Władca, 432. Władca, 433. Władca, 434. Władca, 435. Władca, 436. Władca, 437. Władca, 438. Władca, 439. Władca, 440. Władca, 441. Władca, 442. Władca, 443. Władca, 444. Władca, 445. Władca, 446. Władca, 447. Władca, 448. Władca, 449. Władca, 450. Władca, 451. Władca, 452. Władca, 453. Władca, 454. Władca, 455. Władca, 456. Władca, 457. Władca, 458. Władca, 459. Władca, 460. Władca, 461. Władca, 462. Władca, 463. Władca, 464. Władca, 465. Władca, 466. Władca, 467. Władca, 468. Władca, 469. Władca, 470. Władca, 471. Władca, 472. Władca, 473. Władca, 474. Władca, 475. Władca, 476. Władca, 477. Władca, 478. Władca, 479. Władca, 480. Władca, 481. Władca, 482. Władca, 483. Władca, 484. Władca, 485. Władca, 486. Władca, 487. Władca, 488. Władca, 489. Władca, 490. Władca, 491. Władca, 492. Władca, 493. Władca, 494. Władca, 495. Władca, 496. Władca, 497. Władca, 498. Władca, 499. Władca, 500. Władca, 501. Władca, 502. Władca, 503. Władca, 504. Władca, 505. Władca, 506. Władca, 507. Władca, 508. Władca, 509. Władca, 510. Władca, 511. Władca, 512. Władca, 513. Władca, 514. Władca, 515. Władca, 516. Władca, 517. Władca, 518. Władca, 519. Władca, 520. Władca, 521. Władca, 522. Władca, 523. Władca, 524. Władca, 525. Władca, 526. Władca, 527. Władca, 528. Władca, 529. Władca, 530. Władca, 531. Władca, 532. Władca, 533. Władca, 534. Władca, 535. Władca, 536. Władca, 537. Władca, 538. Władca, 539. Władca, 540. Władca, 541. Władca, 542. Władca, 543. Władca, 544. Władca, 545. Władca, 546. Władca, 547. Władca, 548. Władca, 549. Władca, 550. Władca, 551. Władca, 552. Władca, 553. Władca, 554. Władca, 555. Władca, 556. Władca, 557. Władca, 558. Władca, 559. Władca, 560. Władca, 561. Władca, 562. Władca, 563. Władca, 564. Władca, 565. Władca, 566. Władca, 567. Władca, 568. Władca, 569. Władca, 570. Władca, 571. Władca, 572. Władca, 573. Władca, 574. Władca, 575. Władca, 576. Władca, 577. Władca, 578. Władca, 579. Władca, 580. Władca, 581. Władca, 582. Władca, 583. Władca, 584. Władca, 585. Władca, 586. Władca, 587. Władca, 588. Władca, 589. Władca, 590. Władca, 591. Władca, 592. Władca, 593. Władca, 594. Władca, 595. Władca, 596. Władca, 597. Władca, 598. Władca, 599. Władca, 600. Władca, 601. Władca, 602. Władca, 603. Władca, 604. Władca, 605. Władca, 606. Władca, 607. Władca, 608. Władca, 609. Władca, 610. Władca, 611. Władca, 612. Władca, 613. Władca, 614. Władca, 615. Władca, 616. Władca, 617. Władca, 618. Władca, 619. Władca, 620. Władca, 621. Władca, 622. Władca, 623. Władca, 624. Władca, 625. Władca, 626. Władca, 627. Władca, 628. Władca, 629. Władca, 630. Władca, 631. Władca, 632. Władca, 633. Władca, 634. Władca, 635. Władca, 636. Władca, 637. Władca, 638. Władca, 639. Władca, 640. Władca, 641. Władca, 642. Władca, 643. Władca, 644. Władca, 645. Władca, 646. Władca, 647. Władca, 648. Władca, 649. Władca, 650. Władca, 651. Władca, 652. Władca, 653. Władca, 654. Władca, 655. Władca, 656. Władca, 657. Władca, 658. Władca, 659. Władca, 660. Władca, 661. Władca, 662. Władca, 663. Władca, 664. Władca, 665. Władca, 666. Władca, 667. Władca, 668. Władca, 669. Władca, 670. Władca, 671. Władca, 672. Władca, 673. Władca, 674. Władca, 675. Władca, 676. Władca, 677. Władca, 678. Władca, 679. Władca, 680. Władca, 681. Władca, 682. Władca, 683. Władca, 684. Władca, 685. Władca, 686. Władca, 687. Władca, 688. Władca, 689. Władca, 690. Władca, 691. Władca, 692. Władca, 693. Władca, 694. Władca, 695. Władca, 696. Władca, 697. Władca, 698. Władca, 699. Władca, 700. Władca, 701. Władca, 702. Władca, 703. Władca, 704. Władca, 705. Władca, 706. Władca, 707. Władca, 708. Władca, 709. Władca, 710. Władca, 711. Władca, 712. Władca, 713. Władca, 714. Władca, 715. Władca, 716. Władca, 717. Władca, 718. Władca, 719. Władca, 720. Władca, 721. Władca, 722. Władca, 723. Władca, 724. Władca, 725. Władca, 726. Władca, 727. Władca, 728. Władca, 729. Władca, 730. Władca, 731. Władca, 732. Władca, 733. Władca, 734. Władca, 735. Władca, 736. Władca, 737. Władca, 738. Władca, 739. Władca, 740. Władca, 741. Władca, 742. Władca, 743. Władca, 744. Władca, 745. Władca, 746. Władca, 747. Władca, 748. Władca, 749. Władca, 750. Władca, 751. Władca, 752. Władca, 753. Władca, 754. Władca, 755. Władca, 756. Władca, 757. Władca, 758. Władca, 759. Władca, 760. Władca, 761. Władca, 762. Władca, 763. Władca, 764. Władca, 765. Władca, 766. Władca, 767. Władca, 768. Władca, 769. Władca, 770. Władca, 771. Władca, 772. Władca, 773. Władca, 774. Władca, 775. Władca, 776. Władca, 777. Władca, 778. Władca, 779. Władca, 780. Władca, 781. Władca, 782. Władca, 783. Władca, 784. Władca, 785. Władca, 786. Władca, 787. Władca, 788. Władca, 789. Władca, 790. Władca, 791. Władca, 792. Władca, 793. Władca, 794. Władca, 795. Władca, 796. Władca, 797. Władca, 798. Władca, 799. Władca, 800. Władca, 801. Władca, 802. Władca, 803. Władca, 804. Władca, 805. Władca, 806. Władca, 807. Władca, 808. Władca, 809. Władca, 810. Władca, 811. W